№ 185. Piątek, 6 (18) września 1874. № 185.

Prenumerata miejscowa: bez odnoszenia:
Na rok . . 9 rsr.
„ 6 miesięcy . 4 50 k.
„ 3 miesiące . 2 25 k.
„ 1 miesiąc . . — 75 k.
Za odnoszenie dopłaca się 5 kop. miesięcznie.

# DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata zamiejscowa z odsyłką pocztą:
Na rok . . . . 12 rsr.
„ 6 miesięcy . . 6 „
„ 3 miesiące . . 3 „
„ 1 miesiąc . . 1 „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głównym kantorze Redakcji przy ulicy Miodowej Nr. 487 i w innych jej kantorach miejskich: — w St. Petersburgu, w księgarni A. T. Bazunowa na Newskim Prospekcie w domu Olchinowej: w Moskwie, w księgarni J. S. Sołowiewa.

ROK JEDENASTY.

Za ogłoszenia pobiera się: za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy, dziewięć kopiejek, za trzy razy, dwanaście kopiejek i t. d. — Oddzielne numera sprzedają się po 5 kopiejek.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

Kalendarz prawosławny.

W sobotę, 7 (19) września, — św. Sozonta i Joan. mucz.
W niedzielę, 8 (20) września, — Roż. Pr. Bogorod.
W poniedziałek, 9 (21) września, — św. i pr. Bog. Joakima.

Słońce wsch. o godz. 5 min. 40, zach. o godz. 6 min. 8.

Spostrzeżenia meteorologiczne dostarczane przez obserwatorjum warszawskie.
*Dnia 5 (17) Września 1874 roku.*

| | Ciśnienie powietrza sprowadzone do 0° | Temper. pow. podług Celsjusza. | Wilgoć % | Kierunek wiatru. |
|---|---|---|---|---|
| g. 7 | 751.7 | + 10.6 | 91 | poł.-wschodni. |
| 1 | 750.5 | + 21.2 | 64 | poł.-wschodni |
| 9 | 749.0 | + 16.0 | 85 | poł.-wschodni. |

Kalendarz rzymsko-katolicki.

W sobotę, 7 (19) września, — św. Januarjusza.
W niedzielę, 8 (20) września, — św. Eustachjusza.
W poniedziałek, 9 (21) września, — św. Mateusza apostoła.

Wysokość wody na Wiśle stóp 0 cali 5.

* Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Michał Mikołajewicz, z Najdostojniejszą Małżonką i Dziećmi, 3 (15) września, o godzinie 10 z rana. raczył wyjechać do m. Tyflisa.

## DZIAŁ URZĘDOWY.

* Najjaśniejszy Pan Najmiłościwiej raczył, na dniu 28 lipca r. b., mianować konsula jeneralnego francuzkiego w Warszawie, barona Adolfa de *Finaud*, kawalerem orderu św. Stanisława 2-ej klasy z gwiazdą.

—

* W Nr. 203 *Gońca Urzędowego* zamieszczona jest Najwyżej zatwierdzona 2 sierpnia 1874 roku, Ustawa muzeum Imienia Jego Cesarskiej Wysokości Następcy Tronu Cesarzewicza w Moskwie, założonego w celu stanowienia dotykalnej historji głównych epok Państwa Ruskiego i przyczyniania się do rozpowszechniania wiadomości z historji krajowej.

Honorowym Prezydentem muzeum jest Jego Cesarska Wysokość Następca Tronu Cesarzewicz.

—

### Bank Państwa.

*17. ciągnienie wygranych 2-ej wewnętrznej 5% pożyczki 1866 roku,*

odbyte 2 (14) września 1874 roku w obecności członków Rady Rządowych Instytucij Kredytowych i deputatów ze strony St. Petersburgskiej Rady Miejskiej i Komitetu Giełdowego, oraz publiczności, w Dyrekcji Banku Państwa.

Główne wygrane.

| Nr. serji | Nr. biletu | rubli. |
|---|---|---|
| 13,034 | 49 | 200,000 |
| 12,195 | 15 | 75,000 |
| 19,790 | 29 | 40,000 |
| 16,418 | 13 | 25,000 |
| 8,954 | 1 | |
| 8,394 | 13 | 10,000 |
| 17,340 | 32 | |
| 14,134 | 27 | |
| 12,269 | 15 | |
| 5,137 | 32 | 8,000 |
| 10,952 | 4 | |
| 2,243 | 50 | |
| 14,567 | 29 | |
| 7,003 | 49 | |
| 534 | 46 | |
| 14,430 | 4 | 5,000 |
| 1,825 | 5 | |
| 8,769 | 48 | |
| 3,685 | 45 | |
| 8,091 | 49 | |
| 2,628 | 34 | |
| 4,690 | 17 | |
| 6,854 | 29 | |
| 5,634 | 36 | |
| 6,374 | 6 | |
| 1,578 | 7 | |
| 10,483 | 9 | |
| 14,150 | 4 | |
| 1,359 | 4 | |
| 19,121 | 27 | 1,000 |
| 18,070 | 21 | |
| 7,259 | 9 | |
| 2,168 | 37 | |
| 9,985 | 15 | |
| 5,357 | 34 | |
| 4,954 | 26 | |
| 4,590 | 38 | |
| 2,918 | 26 | |
| 1,305 | 2 | |
| 13,715 | 6 | |

* *Warszawska Kasa Oszczędności* wraz z Kantorem pomocniczym przy Alei Belwederskiej pomieszczonym, w tygodniu upłynionym do dnia 31 Sierpnia (12 Września) roku b., włącznie, wydała książeczek nowych 18, na które, tudzież na dawniejsze w 90 wnioskach złożono rub. sr. 1,172 kop. 70. Na żądanie 56 uczestników (prócz procentu rub. sr. 24 kop. 48, należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów), wypłacał rub. sreb. 1,472 kop. 59½, i umorzyła książeczek 42. Przeto uczestników 25,754, posiada kapitał rub. sr. 303,476 kop. 7½.

## DZIAŁ WEWNĘTRZNY.

### WIADOMOŚCI KRAJOWE.

* Na 1 stycznia 1873 r. w gubernji Płockiej było 28 **kas pożyczkowych i oszczędności**, z nich założonych funduszów rządowych — 24 i z funduszów gminnych — 4. W ciągu 1873 r. udzielono upoważnienie do otwarca 7 kas z funduszów gminnych, w taki sposób na 1 stycznia 1874 r. w gubernji Płockiej znajdowało się 35 kas pożyczkowych i oszczędności. Ogólna suma wszystkich pozycij dochodu tych kas wynosiła na 1 stycznia 1874 r. 161,831 rub. 79 kop., a ogólna suma rozchodów tych kas— 155,085 rub. 87½ kop., zatem na 1 stycznia 1874 r. we wszystkich kasach pożyczkowych i oszczędności w gubernji Płockiej było gotowizny 6,745 rub. 91½ kop, wierzytelności ich wynosiły 54,785 rub., a tym sposobem kapitał obrotowy 35 kas wynosił 61,531 rub. 32½ kop. W ciągu 1873 r. wpłynęło 247 wkładów, z nich największy 600 rub. a najmniejszy 1 rub. 67 kop.; pożyczek udzielono 6,886, z których 6,592 na zastaw nieruchomości a 294 za poręczeniem.

—

* Najznaczniejsze **jeziora w gubernji Płockiej** są następujące: w powiecie Lipnowskim: Trąbińskie (rozległości 90 morgów, głębokości 60 stóp), Ossowskie 30 m. i 80 st.), Rudniewskie, koło osady Kikoła (50 m. i 24 st.), Szczekarzewskie, koło Kikoła (28 w. i 30 st.), Wielkie, koło osady Skempego (200 m. i 15—30 st.), Święte (60 m. i 30—70 st.), Wólczyńskie (90 m. i 6—12 st.), Ostrowickie (330 m. i 15—30 st.), Tupadlskie 102 m. i 12 st.); w powiecie Rypińskim: Ostrowickie, niedaleko Rypina (80 m. i 60 st.), Ugoszczskie (30 m. i 16 st.), Urszulewskie, największe w gubernji (549 m. i 60—80 st.), Blizno albo Szczutowskie (161 m. i 18 st.), Skrwilno, stanowiące początek rzeki tegoż nazwiska (210 m. i 5—10 st.), Likieskie 100 m. i 8—30 st.). *(Dziennik gub. Płocki.)*.

—

* **Ceny targowe bydła, zboża i innych artykułów żywności w mieście Suwałkach od 21 do 28 sierpnia (od 2 do 9 września) 1874 r.** Za konia od 25 rub. do 70 rub., za wołu od 25 do 40 rub., za krowę od 15 do 35 rub., za cielę od 2 rub. do 4 rub., za wieprza od 15 rub. do 30 rub., za owcę lub barana od 1 rub. 50 kop. do 2 rub.; za czetwert: żyta 8 rub. kop., jęczmienia 5 rub. 20 kop., owsa 4 rub. 30 kop., gryki 7 rub. 50 k., grochu 7 rub. 60 kop., kartofli 2 rub. 30 k.; za czetwerik: kaszy pszennej 1 rub. 80 kop., jęczmiennej 1 rub. 25 kop., gryczanej grubej 1 rub. 80 kop., drobnej 1 rub. 60 kop.; za pud: mąki pszennej 1-go gatunku 2 rub. 35 kop., 2-go gatunku 2 rub. 15 kop., żytniej 1-go gatunku 1 rub. 25 kop., 2-go gatunku 65 kop.; za funt: chleba pytlowego 3¼ kop., razowego 2 kop., mięsa wołowego 1-go gatunku 7½ kop., 2-go gatunku 7 kop., cielęciny 6½ kop., wieprzowiny 1-go gatunku 9 kop., 2-go gatunku 8½ kop., baraniny 5½ kop. (*Dzien. Gub. Suw.*).

—

* Dnia 1 (13) sierpnia, we wsi Przeradzu Wielkim, w powiecie Mławskim powstał **pożar**, skutkiem którego spaliło się 11 budowli ubezpieczonych na 2,500 rub., oraz nieubezpieczonych ruchomości za 2,900 rub.

—Dnia 3 (15) sierpnia we wsi Klinach, w powiecie Ciechanowskim, powstał **z piorunu pożar**, w skutku którego spaliła się stodoła ubezpieczona na 1,760 rub., oraz narzędzia gospodarskie i zboże niemłócone za 13,000 rub. (*Dziennik gub. Płocki*).

* Dnia 2 (14) lipca, wekslarz na stacji Kotuń kolei żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, w gubernji Siedleckiej, Konstanty Cała, w skutku nieostrożnego obchodzenia się z nabitą strzelbą, **zabił ciotecznego swego brata**, wekslarza Aleksego Lengasa.

(*Dziennik Gub. Siedlecki*).

### WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

### Akt uroczysty Cesarskiego Warszawskiego Uniwersytetu.

(*Dokończenie* *).

Po mowie rektora, wszedł na katedrę profesor ekonomji politycznej i statystyki na uniwersytecie warszawskim, p. Simonienko, który miał mowę pełną interesu o postępach ekonomicznych kraju tutejszego od czasu zaprowadzenia w 1864 roku reform w bycie włościańskim. Nie przytaczamy tej mowy w całości, lecz podajemy jedynie jej treść; sama zaś mowa profesora, z wszystkiemi jej szczegółami i tablicami statystycznemi, zamieszczona zostanie wkrótce w wydawanych tu „Wiadomościach Uniwersyteckich."

Wspomniawszy we wstępie swej mowy, że upłynęło w tym roku dziesięć lat od czasu zaprowadzenia wielkich reform w bycie rolniczym kraju tutejszego, i że przeto pogląd na kwestję jego rozwoju ekonomicznego za okres, jaki upłynął po tych reformach, w porównaniu z poprzedniemi okresami XIX wieku, przedstawia szczególny interes, profesor przystąpił do wykładu samego przedmiotu.

„Gospodarstwo wiejskie w kraju tutejszym, po reformach zaprowadzonych w 1864 roku, uczyniło tak ogromne postępy, do jakich nie doszło było w ciągu wszystkich poprzednich okresów XIX wieku. Przestrzeń gruntów ornych zwiększyła się w ciągu ostatnich dziesięciu lat o pół miljona diesiatyn, podczas gdy w okresie poprzednich 15 lat, przyrost pod tym względem wynosił tylko 200,000 diesiatyn. W takimże stosunku wzmogła się produkcja zboża w kraju. Podług obliczenia przeciętnego za czterolecie w szóstym dziesiątku lat bieżącego wieku, zbiór coroczny zboża wynosił 13 miljonów czetwierti, kartofli zaś 9¼ miljona. Podług obliczenia zaś przeciętnego za pięciolecie, które skończyło się z rokiem 1872, zbiór coroczny zboża wynosił 20½ miljonów czetwerti, kartofli zaś 19 miljonów. Zwiększyła się nietylko bezwzględna, lecz także względna ilość zboża: zamiast $2{,}_7$ czetwierti zboża na jednego mieszkańca, które wypadały w przecięciu w końcu szóstego dziesiątka lat b. wieku, i nawet mniej niż 2 czetwierti w trzecim i w czwartym dziesiątku lat tegoż wieku, wypada obecnie około 3½ czetwierti. W takimże stosunku wzrosła produkcja kartofli: zamiast $1{,}_9$ czetwierti na jednego mieszkańca w szóstym dziesiątku lat b. wieku, wypada obecnie 3 czetwierti. Procent corocznego przyrostu liczby bezwzględnej bydła rogatego, jakkolwiek pozostał w takiej samej mierze, w jakiej był w przecięciu za cały okres od 1829 do 1860 roku, wszelakoż zważywszy dwakroć szybszy niż poprzednio przyrost coroczny ludności kraju w ciągu ostatniego dziesięciolecia, ilość względna większych sztuk bydła rogatego zmalała, przez co cena jego podniosła się znacznie. Od trzeciego do szóstego dziesięciolecia bieżącego wieku, ilość stosunkowa bydła była jeszcze mniejsza niż teraz; lecz z powodu nizkiego poziomu dobrobytu ludu. i mniejszej przeto konsumcji mięsa, głównie zaś z powodu wysokiej waluty pieniędzy, ceny ówczesne mięsa i bydła mogły być nizkie. W niezbyt pomyślnym, jak się zdaje, stanie znajduje się obecnie hodowla bydła w gospodarstwach właścicieli większych dóbr, w których nietylko ilość bydła rogatego jest mniejsza niż u włościan, lecz nadto sam procent przyrostu corocznego bydła okazuje się mniejszym od procentu tegoż przyrostu w gospodarstwach włościańskich. Przeciwnie zaś, ilość bezwzględna koni wzrosła w ciągu ostatnich dziesięciu lat daleko znaczniej, niż w okresach poprzednich, przez co zwiększyła się także ich liczba względna

Zwiększona w dwójnasób, w porównaniu z wszystkiemi okresami poprzedniemi, szybkość podnoszenia się ceny ziemi, dowodzi także poniekąd postępów rolnictwa w ciągu ostatnich lat.

Największe atoli postępy uczyniło gospodarstwo wiejskie kraju tutejszego pod względem należytego podziału jego wartości, co stanowi najlepszą rękojmię dobrobytu większości mieszkańców. Ludność wiejska włościańska, usunięta poprzednio nie tylko od posiadania własności ziemskiej, lecz nawet, w znacznej liczbie, od użytkowania z takowej, nabyła własność nieruchomą, dzięki ukazowi z 19 lutego (3 marca) 1864 roku. Podniesienie się cen produktów głównych gospodarstwa wiejskiego i zwiększenie przez to dochodu osiąganego z ziemi, przyczyniło się zarówno do postępów gospodarstwa wiejskiego, jak i do podniesienia dobrobytu większej części ludności wiejskiej. Jedną z głównych oznak tego ostatniego jest między innemi ta okoliczność, że włościanie zaczynają nabywać corocznie grunta od swoich poprzednich panów i zwiększać w ten sposób swą posiadłość ziemską, dla której ukazy z 19 lutego (3 marca) 1864 roku, posłużyły jako trwała podwalina. Szybki rozwój dobrobytu materjalnego wśród ludności rolniczej po wydaniu tych ukazów, jest najlepszą rękojmią zdrowego, normalnego rozwoju tego kraju pod względem zarówno materjalnym, jak moralnym i społecznym, wszędzie bowiem, wszelkiego rodzaju postępy cywilizacji oparte są przeważnie na dobrobycie klas rolniczych, które we wszystkich prawie państwach stanowią część najliczniejszą ludności.

Podniesienie dobrobytu włościan spowodowało większą niż poprzednio potrzebę nabywania produktów przemysłu miejskiego i przyczyniło się pośrednio do rozwoju tego ostatniego i do podniesienia dobrobytu ludności miejskiej. Do największego rozwoju doszły te gałęzie przemysłu, które służą do przerabiania materjałów surowych, produkowanych w gospodarstwach wiejskich, jako to: młyny, garbarnie, cukrownie, browary. Jedynie produkcja gorzelana zaczęła w ostatnich latach zmniejszać się nieco, lecz wyłącznie z powodu zaprowadzenia nowej ustawy akcyznej, która uczyniła mniej korzystnem trzymanie drobnych gorzelni. W 1857 roku wypadało w przecięciu na jednego mieszkańca wszystkich wyrobów fabryk i zakładów przemysłowych za 6 rs. 60 kop., w roku zaś 1872 taż produkcja doszła przecięciowo na każdego mieszkańca do 11 rs. Ogół wszystkich wyrobów fabryk i zakładów przemysłowych reprezentował w 1872 roku sumę przeszło 73 miljony rubli.

Podniesienia dobrobytu w całym kraju dowodzi, do pewnego stopnia, sam ruch ludności w ostatnich latach. W ciągu dwudziestu pięciu lat, począwszy od r. 1832, wypadało corocznie w przecięciu po jednym zmarłym na 28 mieszkańców; w okresie zaś sześcioletnim, zakończonym w 1872 roku, jeden zmarły wypada na 36 mieszkańców; na każdych przeto 1,000 mieszkańców, umiera obecnie w przecięciu o ośm ludzi mniej, niż poprzednio. Z porównania śmiertelności z liczbą urodzeń przekonywamy się, że w trzecim dziesiątku lat bieżącego wieku, na 1,000 zmarłych rodziło się 1,297; w okresach najbardziej przyjaznych dla ruchu ludności, od 1833 do 1844 roku i od 1857 do 1863 roku, na 1,000 zmarłych rodziło się w przecięciu 1,496. Obecnie zaś, podług obliczenia przeciętnego za sześć lat, od 1867 do 1872 roku włącznie, na 1,000 zmarłych wypada 1,556 urodzeń. Taki stosunek śmiertelności do liczby urodzeń spowodował dwa razy szybszy niż poprzednio przyrost ludności. Od 1831 do 1857 roku, procent coroczny przyrostu ludności wynosił 1,03, od roku zaś 1857 do 1872, coroczny procent tegoż przyrostu doszedł do dwóch przeszło. Warunki życia polepszyły się pomiędzy ludnością nietylko wiejską, lecz także miejską. W okresie szóstego dziesięciolecia b. wieku, liczba urodzeń w m. Warszawie wynosiła corocznie w przecięciu 7½ tysiąca, umierało zaś 9½ tysiąca. W ciągu przeto pomienionych lat dziesięciu zmarło o 20,000 ludzi więcej niż się urodziło. W ciągu zaś dziewięciolecia do włącznie 1872, widzimy przeciwnie przewagę liczby urodzeń nad liczbą śmiertelności, wynoszącą za ten okres 8½ tysiąca.

Znaczniejsze jeszcze postępy spostrzegać się dają w ostatnich czasach pod względem moralności ludu. Z porównania liczby przeciętnej najważniejszych przestępstw, jakie doszły do wiadomości sądów w okresie dwóch lat od 1857 do 1858 włącznie, z liczbą przeciętną tychże przestępstw w okresie siedmioletnim od 1866 do 1872 roku, okazuje się: w końcu szóstego dziesiątka lat b. wieku, popełnianych było corocznie w przecięciu zabójstw 184, w ciągu zaś ostatnich siedmiu lat 108 tylko; rozbojów było w szóstym dziesiątku lat b. wieku corocznie w przecięciu 137, obecnie zaś tylko 26; rabunków w końcu szóstego dziesiątka lat b. wieku było 136, obecnie zaś tylko 99; kradzieży przy towarzyszeniu okoliczności obciążających winę popełnionych było w końcu szóstego dziesiątka lat b. wieku 5,300, obecnie zaś 2,362; wypadków oszustwa bywało coro-

*) Patrz Nr. 184 *Dzien. Warsz.*

dziesiątka lat b. wieku od chwili obecnej, liczba uczących się wzrastała stale z większą lub mniejszą szybkością, podczas gdy w trzecim dziesiątku lat tegoż wieku, liczba ta nie tylko niewzrosła, lecz przeciwnie zmalała. W 1820 roku było uczących się 44,446, w roku zaś 1827 liczba ich zeszła na 40,907. Zmniejszenie liczby uczących się w okresie pomienionym padło całym swym ciężarem wyłącznie na szkoły wiejskie. Liczba ich wynosiła w 1820 roku 1,282, w roku zaś 1828 tylko 676. Minister ówczesny hrabia Mostowski tłómaczy takie zmniejszenie szkół wiejskich zubożeniem ludności wiejskiej. Dla scharakteryzowania stanu oświaty ludowej w rozmaitych okresach, ważne są liczby stosunkowe uczących się: w 1827 roku jeden uczący się wypadał [illegible] przecięciu na 99 mieszkańców, w 1840 roku—n[illegible] 1860 — na 59[illegible] nareszcie w 1871 roku — [illegible] mieszkańców. [illegible]ziej zwiększyła się w ostatnich czasach liczba uczących się w szkołach ludowych. Od 1860 do 1871 roku liczba ich zwiększyła się o 134%.

Nie ulega przeto wątpliwości, że kraj tutejszy uczynił w ciągu ostatnich lat dziesięciu, pod względem rozwoju zarówno ekonomicznego, jak moralnego i umysłowego, tak ogromne postępy, jakich nie przedstawia żaden z poprzednich okresów w dziejach tego kraju. Tak ogromne postępy w rozwoju kraju tutejszego tłómaczą się wpływem zbawiennym reform dokonanych w 1864 roku w bycie włościańskim, które polepszyły położenie ekonomiczne i społeczne większości mieszkańców kraju tutejszego. Nadanie włościanom gruntu i ukaz z 19 lutego (3 marca) 1864 roku w przedmiocie nowej organizacji gmin, stanowią w dziejach kraju tutejszego dwa najwi[illegible]sze w[illegible]darzenia, które posłużą jako kamień węgielny dla całego późniejszego rozwoju kraju pod względem nie tylko ekonomicznym, lecz także moralnym, umysłowym i społecznym, albowiem te dwa wydarzenia usuwają najważniejsze przeszkody, na jakie natrafiano w przeciągu całych wieków na drodze do tego rozwoju. Polska zaczęła była nie tylko ubożeć, lecz nawet rozkładać się umysłowo od czasu właśnie pozbawienia włościan gruntów i uprawnienia poddaństwa. Profesor stwierdził to przez przytoczenie nadzwyczaj trafnych i głęboko pomyślanych wyrazów ekonomisty polskiego Supińskiego, wyrzeczonych przez niego w szóstym dziesiątku lat bieżącego wieku. Po scharakteryzowaniu rozkładającego wpływu tych dwóch smutnych wypadków na organizm społeczny i na cały bieg dziejów od końca XVI wieku, Supiński powiada: „Ażeby nasz lud rolniczy uczynić znowu narodem rzeczywistym, silnym, potężnym, zjednoczonym, i ażeby podnieść zarazem znaczenie wsi i miast, ożywić w tych ostatnich przemysł rzemieślniczy, w pierwszych zaś nadać rolnictwu wyższy kierunek przemysłowy — potrzeba lud wiejski przekształcić na naród, zera zamienić na liczby; środkiem zaś wiodącym do tego wielkiego celu jest równouprawnienie, własność ziemska i oświata powszechna, które prowadzą z sobą moralność, oszczędność i pracowitość."

„Te serdeczne—powiedział profesor—życzenia znakomitszych z pomiędzy myślicieli polskich, urzeczywistnione zostały w świetny sposób przez rząd nasz dziesięć lat temu przy pomocy reform z 1864 roku. Ludność wiejska, nie posiadająca do owego czasu własności ziemskiej i zależna pod wszystkiemi względami od szlachty, która sądziła ją i rządziła nią, nabyła obecnie, dzięki tym reformom, grunta i samorząd wiejski; ludność przeto wiejska przekształca się, mówiąc słowami Supińskiego, na naród równouprawniony, zera stają się liczbami. To co było w ciągu całych wieków przyczyną rozkładu całego bytu społecznego w kraju tutejszym, usuniętem zostaje nareszcie z woli Monarchy-Wyswobodziciela, i krajowi temu, po tylu wiekach uciskania jednych klas społeczeństwa przez drugie i pochodzącego ztąd osłabienia społecznego, rozkładu i anarchji, przedstawia się nareszcie zupełna możność kroczenia naprzód po drodze wiodącej do pomyślności społecznej, ekonomicznej i moralnej."—Dla wykazania całej wielkiej doniosłości tych reform, profesor dał krótki pogląd na stan w jakim znajdowali się w kraju tutejszym włościanie w epoce, która poprzedziła ukazy z 19 lutego (3 marca) 1864 roku. Dowodził on, że zniesienie przez Napoleona I poddaństwa, nie tylko nie polepszyło losu włościan, lecz przeciwnie, pogorszyło takowy. Niewola zniesiona była jedynie nominalnie. Faktycznie zaś nie przestawała ona istnieć, będąc jeszcze do tego sp[illegible]ęgowaną wszelkiemi klęskami proletarjatu.

tów, byli obarczeni większą niż poprzednio pańszczyzną i powinnościami rozmaitego rodzaju.

Pańszczyzna była głównym rodzajem powinności włościańskiej i przetrwała do ostatnich czasów. Oprócz tego włościanie obowiązani byli wykonywać mnóstwo tak zwanych darmoch rozmaitego rodzaju. Lecz najgłówniejszem prawem przysługującem właścicielom dóbr i dającem im władzę ogromną nad włościanami, była organizacja prawdziwie feodalna wójtów gmin. Każdy właściciel majątku liczącego nie mniej jak 10 rodzin włościańskich, był zarazem wojtem, t. j. głową gminy. W jego ręku koncentrowała się władza policyjna, administracyjna i sądowa; odpowiedzialność jego nie była ściśle określona prawem i przeciw możności samowoli z jego strony nie było żadnej istotnej rękojmi. Równość obywateli w obec prawa i zniesienie poddaństwa, proklamowane przez Napoleona w 1807 roku, pozostały przeto czczym frazesem bez wszelkiego znaczenia.

Przy takiej organizacji społecznej, nie można było spodziewać się prawdziwego postępu w kraju pod jakimkolwiek bądź względem. Łatwo przeto pojąć całą i wielką doniosłość ukazów z 19 lutego (3 marca). Na mocy tych ukazów, włościanie zwolnieni zostali od powinności pańszczyzny i darmoch wszelkiego rodzaju, co zaś najważniejsza, uwolnili się od władzy patrimonjalnej właścicieli dóbr w charakterze wójtów gmin. Prawdziwa równość obywateli w obec prawa nastała w kraju dopiero od 1864 roku; od tego bowiem tylko czasu, najpierw, nie sami tylko właściciele „większych dóbr, lecz także włościanie posiadający po jakie 3 morgi gruntu, uzyskali prawo obierania sobie wójtów gmin i być nawet sami wybieranymi na wójtów w razie posiadania nie mniej jak 6 morgów gruntu; powtóre, od tego dopiero czasu, mianowicie od chwili wydania ukazu z 20 sierpnia (1 września) 1864 roku, wzbroniono karać cieleśnie, nie samą tylko szlachtę, lecz także włościan, jak również podsądnych innych stanów.

Obowiązki wójta gminy stały się obieralnemi. Jako osoba zależna pod względem swego powołania do tych obowiązków od wyboru większości członków gminy, wójt gminy nie może obecnie powodować się w swoich czynnościach taką samowolą, jaka była możebna dla poprzednich wójtów, których powołanie do tych obowiązków nie zależało od reszty członków gminy. Nadto, władza wójta gminy ograniczona jest obecnie władzą zebrania gminnego, decyzij którego jest on jedynie wykonawcą.

Wykazawszy reformy z 1864 roku w bycie włościan, jako główną i bezpośrednią przyczynę szybkich postępów ekonomicznych i moralnych w kraju tutejszym za ostatnie 10-lecie, oraz na wielką doniosłość dziejową tych reform dla przyszłej pomyślności tego kraju, profesor przemówił na zakończenie, w wyrazach serdecznych, do młodego pokolenia, jako wolnego od dawniejszych przesądów i uprzedzeń przestarzałych, i dążącego do postawienia, w miejsce bezwiednych uniesień serca—wiedzy gruntownej, której zasoby ma dostarczyć mu uniwersytet tutejszy. Profesor zakończył swą mowę wyrazami: „Uniwersytetowi naszemu, od pierwszych chwil jego istnienia, dostał się w udziale ten godny zazdrości los, że jest świadkiem tego odrodzenia kraju, że zaznacza uwydatniające się same przez się fakta nowego życia i tłómaczy ich znaczenie. Jeżeli zdołałem dać w mojej mowie choć słabe pojęcie o początku tego wielkiego odrodzenia kraju i tem samem zwrócić pomimowolnie, panowie, wasze myśli i uczucia wdzięczności do Najjaśniejszego Sprawcy tego odrodzenia, Cesarza-Wyswobodziciela, Którego dzień obchodzimy dziś podwójnie, i jako dzień drogi dla całej Rosji, i zwłaszcza jako dzień drogi dla naszego uniwersytetu, który zawdzięcza Mu swe istnienie, to w takim razie będę poczytywać siebie za szczęśliwego, że cel mojej mowy został w zupełności osiągnięty."

Ta mowa profesora, prześlicznie pomyślana i nacechowana głębokiem uczuciem, do tego zaś, poparta całym szeregiem liczb i faktów, podziałała silnie nietylko na umysły, lecz także na serca słuchaczy. Zaledwie umilkł profesor, a wnet grzmotem długo nieumilkających oklasków, cała liczna publiczność, wbrew zwyczajowi przyjętemu na uroczystościach urzędowych, wynurzyła mu swe zupełne, szczere spółczucie i zniewoliła go przez to do wejścia powtórnie na katedrę dla podziękowania słuchaczom za oznaki zadowolenia.

Akt uroczysty uniwersytetu zakończył się hymnem narodowym, który w danej chwili harmonizował ze wszech miar z tym nastrojem ducha i z temi uczuciami, jakie obudziła we wszystkich obecnych mowa tylko co przez nich wysłuchana.

---

## Wystawa rolnicza.

(*Dalszy ciąg* *)

Pisząc sprawozdanie z rozmaitych oddziałów tegorocznej wystawy, zaraz na świeżo, podczas jej trwania, widzimy z pociechą jak ta ekspozycja acz specjalna tylko, budzi coraz większe zajęcie wśród ogółu mieszkańców, nie tylko Warszawy lecz i całego kraju: co dzień zwiększa się znacznie liczba osób odwiedzających ten plac Ujazdowski, zamieniony, jakby za sprawą czarodziejską, w fantastyczne miasto pawilonów i namiotów rozrzuconych wśród zieleni i kwiatów, mający swój wodotrysk szumiący, po którym pływają czarne łabędzie australskie i kaczki indyjskie, i swoją agawę olbrzymią, stojącą wśród alei piaszczystej jakby wśród rodzinnej pustyni, gdzie ona tylko co lat trzydzieści rozkwita. Na rozbudzenie takiego zajęcia wpływa oprócz samej ważności wystawy, interesowanie się nią Dostojnego Naczelnika kraju który, oprócz długiego przeglądu jaki raczył tam odbyć w dniu uroczystego otwarcia expozycji, znowu ją odwiedził w dniu wczorajszym około godziny jedenastej z rana i raczył zatrzymywać się przy wielu oddziałach w głównym pawilonie a pomiędzy innemi oglądał wystawę mebli giętych i posadzek z fabryki hr. Aurelego Poletyły i S-ki, elegancką ekspozycję wyborowych maszyn do szycia p. Grossmana, które zastał w pełnym ruchu działające pilnie, i piece nowej konstrukcji, bez luftów widomych, pochodzące z dawnej i wielce reputowanej fabryki Stalewskiego, oraz inne, również odznaczające się ulepszeniami piece, ze znanej zaszczytnie fabryki Dietricha.

Wśród pomnażającej się coraz liczby osób zwiedzających wystawę, spotykamy też, co raz częściej, fizjognomje zawarszawskie: pochodzi to ztąd zapewne, że teraz już i właściciele średnich majątków ziemskich i fabrykanci odległej zamieszkali, pojawili się w Warszawie by obejrzeć tę wystawę rozsławioną już przez organa prasy publicznej. Bywają chwile, zwłaszcza po południu, gdy ławki stojące przy środkowym placu wystawy i szerszych alejach sąsiednich, obsiądą strojne damy i gdy publiczność różnorodna, wciąż krąży wśród pawilonów, tak, że plac wystawy przypomina jakiś wielki ogród spacerowy, napełniony wykwintną publicznością.

Lecz wróćmy do przerwanego opisu oddziału specjalnie rolniczego, w którym zatrzymaliśmy się wczoraj, na wydatniejszych okazach z owczarń krajowych. Obecnie wstępujemy do stajen, napełnionych końmi. Widok tylu i tak szlachetnej krwi zwierząt, które mają tylu gorących zwolenników, zarówno w ucywilizowanych jak i w pierwotnych narodach, budzi istotnie najżywsze zajęcie. Na tegorocznej wystawie spotykamy wielką ilość koni krwi czystej i rasy wysoko już poprawnej, angielskiej i arabskiej, lub też powstałej ze skrzyżowania tych ras obydwóch. Mało za to dostawiono koni pochodzenia swojskiego, a, tak zwana, rasa czysto polska, niegdyś tak sławna, której szczątki przechowują się już tylko w stajniach i stadninach ks. Sanguszki, stała się niewidzialną prawie.

Przegląd koni zaczniemy od stajni hr. L. Krasińskiego, już dla tego, iż mieszczą się one w osobnych klatkach, urządzonych do koła własnego pawilonu tego obywatela, gdy tymczasem reszta dostarczonych na wystawę rumaków i klaczy, stoi w ogólnych stajniach opasujących plac wystawy. Sławna już od lat kilkunastu stajnia w *Krasnem*, jednej z rezydencji hrabiego, dostarczyła na tegoroczną expozycję przepyszne okazy. I znawcy i ogół publiczności, podziwiali tam Abdelkadera, rumaka czystej krwi arabskiej, pełnego ognia i, rzecby można, inteligencji którą konie tej szlachetnej rasy nie rzadko się odznaczają. Abdelkader, niekiedy stroi się w siodło a raczej w cały „rzęd" fantazyjny, gustowny i bogaty zarazem a ilekroć masztelerze wywiodą to piękne zwierzę na plac za stajniami, tyle razy tłum widzów podziwia jego piękność i unosi się nad wdziękiem ruchu. Obok tego prześlicznego konia, który, o ile wiemy, otrzymał medal złoty, stawimy klacz Magdalę, także krwi czystej arabskiej, pod wierzch ujeżdżaną—być może nawet że i ona także prezentowała się nam w owym efektownym rzędzie, para ta bowiem posiada maść jednakową.

Jest tam jeszcze ogier *Polak*, rasy także arabskiej, przeznaczony do lekkiego zaprzęgu, pełen siły i ognia, potem *Suez*, ogier krwi mięszanej, anglo-arabskiej, *Hunter*, ogier angielskiej rasy, także powozowy, ogier *Bridle* angielski i powozowa klacz angielska *Tamiza*. Dalej, widzieliśmy jeszcze *Makbeta*, oczywiście pochodzącego z ojczyzny Szekspira. Szczególną też uwagę zwraca na siebie para koni, rasy Suffolk: ogier roboczy *Duke* i klacz, także robocza, *Flora*. Olbrzymie kształty tych koni, silna budowa ich karków, piersi i nóg, czynią tę rasę wielce użyteczną i zasługującą na jak największe rozpowszechnienie.

W stajniach ogólnych, wśród szeregu koni rozmaitej, czystej lub pospolitej rasy, mieszczą się także szlachetnej krwi, niezrównanie piękne okazy: mianowicie zaś konie ze stajni hr. Branickiego, Ludwika Grabowskiego, znanego zwycięzcy na wyścigach konnych, p. Mysyrowicza, p. Turskiego, a do tej liczby należy i piękny arabczyk „Prorok," pochodzący ze sławnej stajni hr. Dzieduszyckiego, będący własnością p. Makomaskiego, który przywiódł na wystawę już i potomstwo „Proroka," złożone z sześciu sztuk pięknych zaprzęgowych koni. Stajnia hr. ordynata Zamojskiego dostarczyła konie własnego chowu, rasy angielsko-arabskiej—są to bardzo piękne, dwie klacze wierzchowe. Odznaczają się także dwa zaprzęgowe ogiery p. Gejsztora z Dywiz, klacz siwa z Gutowszczyzny — dwa ogiery p. Dzierżanowskiego, z Wykna, trzyletnie konie p. Poca z pow. Błońskiego, cztery piękne ogiery kare z Korczewa p. Marszałkowej Kuczyńskiej, cztery wierzchowe, skaro-gniade ogiery p. Rucza z Malin; wałach hr. Augusta Potockiego, dwa pięknie choć po zwyczajnych klaczach ogierki p. Byszewskiego z Kaczkowizny — ogierek p. Niemojewskiego z Oszczowa; ogier i klacz gniada p. Jaźwińskiej z Rudzienka, a wreszcie i koń rasy polskiej, p. Olszewskiej z Jankowa.

W ogóle, trzeba przyznać, że na tegorocznej wystawie konie ze znaczniejszych stajen reprezentowane były pokaźnie; żałować jednak przychodzi, że ani wyścigi ani wystawy, nie wpłynęły dotąd widocznie, na ogólną poprawę rasy koni miejscowych, które po wsiach wyrodziły się już z dość dawna w jakiś rodzaj nędznych, drobnych i bezkształtnych zwierząt, zaledwie podobnych do rasy, z której jednak pochodzą. Powodów takiego zaniedbania w hodowli koni, szukać należy w małej dotąd liczbie stadnin utrzymywanych starannie i w braku stadników—reproduktorów, których mała stosunkowo liczba nie może wpłynąć na uszlachetnienie rasy upadłej już tak nisko. W każdym jednak razie, tem wyżej cenić należy zasługę takich obywateli, którzy i na tej drodze, dotąd u nas nie produkcyjnej, postępują naprzód, często nawet z poświęceniem znacznych, mało procentujących się nakładów. (*d. c. n.*)

*) Patrz Nr. 184 *Dzien. Warsz.*

---

* *W rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej za № 243 wydanym, zamieszczono:* Na placu Teatralnym i przyległych ulicach, od dawnych czasów szczególniej w porze rannej, zbierać się zwykli rozmaitego rodzaju wyrobnicy płci obojga, szukający roboty i wyczekując na wynajęcie ich przez osoby interesowane.

Ober-Policmajster m. Warszawy, mając na względzie, że podobne gromadzenie się wspomnionych robotników w pryncypalnym punkcie miasta, przy ciągłym ruchu w tym miejscu pojazdów i przechodzących, stanowi przeszkodę w komunikacji i że ludzie ci, tak z swojej powierzchowności jak nie mniej i dla tego, że wielu z nich przybywając tutaj w stanie nietrzeźwym, naruszają porządek publiczny, uznał za konieczne, wyznaczyć dla zbierania się wyrobników wspomnionych następujące trzy miejsca w mieście, a mianowicie na placach: 1) Krasińskim, 2) Grzybowskim i 3) Św. Aleksandra, w dogodnych na ten cel wskazanych punktach,- i dla tego polecam Komisarzowi ucząstku Zamkowego, nakazać podwładnej sobie służbie policyjnej, ażeby wszystkich wyrobników zbierających się na placu Teatralnym, niezwłocznie kierowali na jedną z wymienionych miejscowości, ściśle bacząc nad wykonaniem niniejszego rozporządzenia. Wkładam przytem obowiązek na komisarzy ucząstków: Sobornego, Jerozolimskiego i Łazienkowskiego, wyznaczyć dla wspomnionych robotników na placach wyszczególnionych miejsca odpowiednie, nie spuszczając z uwagi, ażeby rozlokowanie ich nie przeszkadzało w komunikacji i ażeby ludzie ci nie naruszali porządku i spokojności.

---

* *Warszawska Gazeta Policyjna* zamieszcza następujące **wypadki miejskie:**

— W dniu onegdajszym, w ucząstku Zamkowym, Jan Ziemnicki rybak, łapiąc ryby w rzece Wiśle, wypadł z czółna do wody i utonął. Ciało jego dotąd pomimo poszukiwania nie wynaleziono.

— W ucząstku Sobornym, starozakonny Izrael Chodba, wydobył z rzeki Wisły 15-letniego, niewiadomego dotąd z nazwiska chłopca, który jako będący w stanie bezprzytomnym, odesłanym został do szpitala Dzieciątka Jezus.

---

## Z INNYCH GUBERNIJ.

* **Na Kijowskim zjeździe archeologicznym**, 9 sierpnia, w oddziale „Pomników języka i pisma" czytali referaty: 1) D. J. Iłowajski—o pochodzeniu narodowości i piśmiennictwa bułgarskiego; 2) E. W. Barsow—o rękopiśmie Słowa o pułku Igora; 3) J. J. Śrezniewski—o jednym nieznanym dotychczas pomniku głagolicy; 4) P. P. Leger—o pomniku głagolicy z XIV wieku znalezionym w Tours (we Francji).

Na wieczornem posiedzeniu sekcji „Pomniki sztuk i kunsztów" czytali: 2) P. W. Pawłow—o znaczeniu niektórych fresków katedry św. Zofji w Kijowie; 2) N. N. Murzakiewicz—wiadomości o Włacherskim obrazie Bogarodzicy; 3) M. W. Tołstoj — o psałterzu z XIV wieku, odpisanym w Kijowie i przechowywanym w bibljotece Zamojskiego.

Dnia 10 sierpnia na posiedzeniu oddziału „Starożytności wschodnie." czytali: 1) F. K. Brunn—starożytne nazwiska Kijowa; 2) A. J. Garkawi — o Kijowie i kijowianach według źródeł arabskich; 3) F. K. Brunn—czy był jeden, czy dwa Saraje?

12 sierpnia, w sekcji „Historycznej jeografji i etnografji" czytali: 1) J. T. Gołowacki—historyczno-jeograficzny szkic Galicji i Rusi Węgierskiej; 2) N. P. Daszkiewicz—znaczenie książąt bołochowskich i miejsce znajdowania się księztw bołochowskich; 3) G. P. Buraczkow—o świątyni Demetry; 4) A. S. Iwaszczenko—podanie o skarbach w powiecie Hadiaczskim.

Wieczorem czytali: 1) Marcin Kollar — o słowniku topograficznym wszystkich ziem słowiańskich (po czesku); 2) Henryk Wankel—najnowsze odkrycia w pieczarze skały Bogelskiej (referat napisany po rusku); 3) Jozef Kollar—o rękopiśmiennej biblji czeskiej z XV wieku (po czesku).

---

* Przy roztrząsaniu przez Zarząd Główny Towarzystwa pielęgnowania ranionych i chorych wojskowych kwestji **przysobiania personelu sanitarnego**, wykazana była możność osiągnięcia tego celu w rozmiarach rozleglejszych w ten sposób, ażeby w miastach posiadających uniwersyteta, jako to: w Kazaniu, Charkowie, Odesie, Kijowie, Warszawie i Dorpacie, urządzone były przy uniwersytetach kursa dla felczerek, na wzór takichże kursów dla akuszerek. O pożytku wynikającym z kształcenia felczerek przekonano się w Petersburgu, w szpitalu barakowym Towarzystwa, przyczem ułożono przepisy dla felczerek i nadano im, po ukończeniu kursu, prawa służące osobom pozostającym w służbie rządowej. Zarząd Główny Towarzystwa zakomunikował o tem zarządom miejscowym Towarzystwa, z prośbą ażeby porozumiały się one w tym względzie z okręgami naukowemi i najbliższemi zarządami głównemi i w ogóle przyczyniały się wszelkiemi środkami do jak najrychlejszego urzeczywistnienia myśli otwarcia kursów dla felczerek, które mogą oddać w przyszłości wielką usługę, nie tylko ranionym i chorym wojskowym, lecz także całej w ogóle ludności Rosji.

---

* Z doniesień **o czynności Towarzystwa przyjaciół czytania w Kownie w 1873 roku**, pomiędzy innemi okazuje się, że na 1 stycznia 1874 r. Towarzystwo liczyło 96 członków; abonentów na czytanie książek i czasopism miała bibljoteka w tym czasie 52 i znajdowało się w niej 557 dzieł w 1,122 tomach.

---

* N. E. Zabel, dyrektor Cesarskiego ogrodu Nikickiego, urządził w Jałcie **skład dla zaopatrywania właścicieli winnic i ogrodników w potrzebne dla nich narzędzia i aparaty.** Oprócz tego w składzie tym przyjmowane są wszelkie obstalunki na wyrobienie przedmiotów, dotyczących ogrodnictwa i winnic; w pewne dnie będą w nim odbywały się demonstratywne wyjaśnienia dla obznajmienia pragnących z znajdującemi się w nim przedmiotami; zamierzone jest dalej wysyłanie kolekcij próbek do innych miast, w kształcie czasowych wystaw,

w celu obznajmienia ogrodników i właścicieli winnic z używanemi w ogrodnictwie i uprawie wina przedmiotami. Przesyłanie kolekcij będzie odbywało się na zasadzie porozumiewania się z urzędami ziemskiemi lub innemi instytucjami publicznemi albo rządowemi.

—

* **Używanie paliwa mineralnego w południowo-zachodnim kraju**, jak donosi gazeta *Kijewlanin*, obiecuje upowszechnić się. Do kolei Kijowsko-Brzeskiej dostawia się węgiel z kopalni górno-szlązkich. Kilka cukrowni w gubernji Kijowskiej także umówiło się z kopalniami ruskiemi o dostawę węgla.

—

* **Z Carskiego Sioła.** Pierwszych dni sierpnia r. b., do traktjerni wsi Moskiewska Iżora, w powiecie carskosielskim, przyszedł młody człowiek, mogący mieć 26 lub 27 lat wieku, ubrany ubogo. Zażądał on herbaty i szynki, zamknął się w osobnym pokoju i tam **poderżnął sobie gardło nożem stołowym**. Broczył się on we krwi, lecz gdy felczer, po którego posłano, chciał go obandażować, nieszczęśliwy, chcąc koniecznie umrzeć, uderzył felczera i ugryzł go w rękę. W kilka godzin potem samobójca wyzionął ducha. Na stole, przy wypitej już szklance herbaty i nietkniętej szynce, znaleziono dwa świstki papieru, obryzgane krwią. Na jednym z nich nieznany młody człowiek napisał bardzo pewną ręką i z należytem zachowaniem ortografji: „Sądziłem, że w chwili poprzedzającej samobójstwo, w głowie człowieka roi się mnóstwo wielkich myśli, lecz byłem w błędzie. Gdzie los kazał mi zakończyć życie?—w traktjerni, we wsi Moskiewska Iżora! Bardzo byłoby pożądanem, ażeby policja nie dowiedziała się, kim był samobójca. Zażądam natychmiast pół funta szynki nie pokrajanej w kawałki — w przeciwnym bowiem razie, nie miałbym noża, który ma poderżnąć mi gardło.“ Na drugim świstku napisane było tąż ręką: „Obraz ukochanej A. nieopuszcza mnie ani na chwilę; żegnam cię, radości moja!” Od czasu tego wypadku upłynęło już dwa tygodnie, i życzeniu, ażeby „policja nie dowiedziała się, kim był samobójca,” stało się zadosyć; jak powiada *Golos*, pomimo wszelkich usiłowań, nie zdołano dowiedzieć się czegokolwiek o osobistości samobójcy.

—

* *Dziennik Gubernjalny Penzeński* donosi, że z nastaniem lata, w powiecie Wierchoturskim ukazał się **karbunkuł** u koni.

## TELEGRAMY
### DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

*** Paryż, 17 września. Sąd w Grasse skazał: Raula (zaocznie), pułkownika Villette i Plautin'a na sześć miesięcy, Doineau na dwa, i Gigout na jeden miesiąc więzienia. Machi, le François i Barreau zostali uniewinnieni.**

## WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

* Do *Gazety Kolońskiej* piszą z Paryża, pod datą 25 sierpnia, że zaburzenia zaszłe w rocznicę ogłoszenia rzeczypospolitej w kilku miastach prowincjonalnych, okazały się ważniejszemi, aniżeli początkowo sądzono. Wywołane one zostały przez to, że policja nie chciała pozwalać na krzyki republikańskie i rozpędzała wszelkie tłumne zebrania. Największe zawichrzenia miały miejsce w Méze, w departamencie Herault. Tłum uzbroiwszy się w kije, napadł na żandarmów i rzucał na nich kamieniami, poczem żandarmi uciekli się do karabinów i ranili 19 osób, z których jedna na drugi dzień umarła. Na pomoc żandarmom wysłano 300 ludzi piechoty, i dokonano mnóstwo aresztowań. Toż samo miało miejsce w Lyonie, gdzie robotnicy potworzyli zbiegowiska, lecz zostali rozpędzeni przez policję.

* Francuzki minister spraw zewnętrznych, jenerał Chabaud-Latour, za porozumieniem się z ministrem spraw zagranicznych, księciem Decazes, wydał w tych dniach polecenie, aby odtąd wszyscy podróżni, angielscy, belgijscy, włoscy i szwajcarscy, zwiedzający Francję, przedstawiali na żądanie policji swe pasporty, dla przekonania się o tożsamości osoby.

—

* Z Berlina telegrafują pod datą 8-go września do gazety „*Times*“, że niejaki Fryderyk Lejbmejer, włościanin z Ramslau (w Saksonji pruskiej), aresztowany został jako spólnik Kulmana, który wykonał zamach na życie księcia Bismarcka. Policja śledziła za nim z Ramslau do Prettinu, w okolicach Torgau, gdzie też został aresztowany.

—

* Gazety angielskie donoszą, że wielki mistrz angielskiego oddziału wolnych mularzy, lord Ripon, złożył tę godność. *Times* objaśnia ten fakt niedawnem przejściem lorda na katolicyzm. Wielkim mistrzem stowarzyszenia wolnych mularzy, wybrany został tymczasowo na jego miejsce książę Walji.

—

* Ambasador ruski w Konstantynopolu, jenerał-adjutant Ignatjew, wyjechał stamtąd 8 września. Nieobecność jego potrwa trzy miesiące.

—

* Sceny jakie się odgrywają od niejakiegoś czasu w wielu stanach Ameryki południowej, szczególniej zaś w Kentucky, Tennessee i w Texas, są tak ważne, iż rząd Stanów Zjednoczonych potrzebować będzie całej swojej energji dla przywrócenia w tych stronach legalnego porządku i publicznego bezpieczeństwa. Wojna secesjonistowska miała to następstwo, iż umieściła plemię niegdyś niewolnicze na takim samym stopniu znaczenia i nadała mu takież same prawa, jakiemi się cieszy plemię panujące. Ztąd tworzą się starcia pomiędzy dwoma plemionami, białem i czarnem, które zagraża wyrodzeniem się nowej wojny domowej. W wielu stronach miały już nawet miejsce krwawe zajścia, pod czas których nie słuchano wcale władz prawych, a które pociągnęły za sobą liczne zastosowania znanego prawa odwetu. Biali i kolorowi okazywali jednakową dzikość a władze, odpowiednio do tego, czy należały do jednego lub do drugiego plemienia, prześcigały się w gwałtowności i okrucieństwach.

Każdego dnia telegraf przynosi nam opowiadanie o scenach obmierzłych. Aż dotąd, rząd waszyngtoński, do którego zwracają się obiedwie strony, trzyma się w stanie bierności trudnej do wytłomaczenia; czas już przecie ażeby użył swego wpływu na uspokojenie tych mass rozkiełznanych. Reorganizacja, a raczej odbudowanie stanów południowych, nie jest jeszcze zupełnem i byłoby niebezpiecznem dla związku opuścić je i pozostawić samym sobie, przed ukończeniem dzieła restauracji w krajach, gdzie długie nadużycia zasiały ziarna nienawiści i zemsty. W takich okolicznościach, szczególnem się być wydaje, iż w politycznym świecie amerykańskim, zajmują się sprawami zewnętrznemi, jak np: położeniem Kuby, śmiesznemi pogłoskami o ustąpieniu Porto-Rica Niemcom i zbyt już sławnym sporem o statek *Virginiusa*. Zdaje się być rzeczą logiczną iżby wpierw zanim się ma rzucić w zawikłania z narodami obcemi, które mogą zaprowadzić daleko, zajęto się raczej przywróceniem porządku u siebie.

### Telegramy z gazet zagranicznych.

* *Amiens, 16 września.* Marszałek-prezydent przybył tu wczoraj wieczorem. Powitany został bardzo sympatycznie przez mieszkańców i znaczną liczbę przybyłych do miasta cudzoziemców.

* *Wiedeń, 15 września.* Dziś otwarte zostały sejmy przedlitawskiej monarchji. Siedmiu deputowanych, którzy przybyli na sejm czeski, złożyli oświadczenie, w którem wyrażają postanowienie trzymania się czeskiego prawa państwowego, z jednoczesnem wynurzeniem przekonania swego, iż swoboda zapewnioną być może trwale tylko za pomocą zgodnego spółdziałania wszystkich żywiołów liberalnych. Deputowani narodowo-liberalni z Tyrolu włoskiego nie przybyli na sejm tyrolski, a na sejm bukowiński nie przybyli deputowani z grupy znaczniejszych właścicieli ziemskich.

* *Bruck, 16 września.* Dziś odbyły się tu, w obecności cesarza, manewra, w których brały udział także wojska honwedów. Cesarz wyraził zupełne zadowolnienie swe z postawy wojsk. O godzinie 4½ po południu cesarz wyjedzie do Pesztu.

* *Bruksela, 15 września.* *Etoile Belge* podaje wiadomość, pochodzącą z dobrego źródła, iż poseł hiszpański w Brukseli robił kroki u rządu belgickiego celem zapobieżenia wysyłania z Antwerpji broni, dla karlistów przeznaczonej. Rząd zgodził się niezwłocznie na żądanie posła hiszpańskiego i przesłał potrzebne rozporządzenia do Antwerpji. Parowiec jednak, który naładowany był bronią przeznaczoną dla karlistów, opuścił port w chwili, gdy otrzymano w Antwerpji rozkaz nie wypuszczania go z portu.

* *Bern, 15 września.* Międzynarodowy kongres pocztowy otwarty został dziś pod prezydencją naczelnika szwajcarskiego wydziału poczt, radcy związkowego Borela. Posiedzenia nie są publiczne. Dziś odbywały się rozprawy nad regulaminem. Przyjęto również przedstawiony przez rząd szwajcarski regulamin. Dla wstępnego roztrząśnięcia zaproponowanego przez rząd niemiecki projektu międzynarodowej konwencji pocztowej, obraną została komisja, złożona z reprezentantów Niemiec, Austrji, Belgji, Egiptu, Włoch, Portugalji, Rosji, Szwecji i Szwajcarji.

* *Londyn, 15 września.* Pierwsze posiedzenie kongresu orjentalistów odbył się zgodnie z programem. Prezes kongresu w przemowie swej wspominał z wielkiem uznaniem o usiłowaniach p. Rosny dla doprowadzenia do skutku kongresu.

* *Konstantynopol, 15 września.* Dziś wydanem zostało cesarskie irade, ogłaszające urzędowe uznanie rządów marszałka Serrano.

* **John Henry Foley** znany rzeźbiarz angielski, **zmarł** 28-go sierpnia w Londynie w 56 roku życia. Foley urodził się w Dublinie w 1818 r. i odbywał w tem mieście swe pierwsze studja artystyczne. W 1834 roku przybył do Londynu i na wystawie 1839 r. ściągnął na siebie poraz pierwszy uwagę publiczną przez swe dwie gruppy: *Zgon Abla i Niewinność*. Roku następnego wykonał *Ino i Bachusa*, które ostatecznie ustaliły mu sławę. Mianowany na konkursie jednym z trzech rzeźbiarzy, którym poruczono ozdobienie komnat Parlamentu, wykonał statuy Hampden'a i Solden'a. Później zrobił dla Kalkutty statuę konną z bronzu lorda Hardinge. W 1854 roku, na wezwanie rady municypalnej Londynu, wykonał swą *Egerję*, która ozdabia dziś ratusz City.

Redaktor, **M. Berg.**

## PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

### Warszawa dnia 6 (18) września.

### Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, w piątek, trajedja w 5-u aktach (10-u obrazach), **Romeo i Julja.**—Początek o godzinie 7½.—*Jutro*, w sobotę, opera **Jan z Lejdy.** — *Wczoraj*, było osób 996.

TEATR LETNI W OGRODZIE SASKIM.— *Dziś*, w piątek, balet w 3-ch aktach, **Modniarki** czyli **Karnawał paryzki.**—Początek o godzinie 7½.—*Jutro*, w sobotę, komedje: 1-y raz, **On niezazdrosny; Homar; Ojczulek.** — *Wczoraj*, było osób 720.

W SALACH REDUTOWYCH.— *W niedzielę*, dnia 8 (20) września, danym będzie **Koncert** na korzyść pozostałej wdowy po ś. p. Stanisławie Moniuszko, ze współudziałem artystek i artystów opery oraz orkiestry teatru wielkiego, pod dyrekcją Adama Münchheimera dyrektora opery. —Wszystkie utwory kompozycji Stanisława Moniuszki. — Program: I. 1) Uwertura z op. „Parja,” wykona orkiestra; 2) Trzech Budrysów (słowa Mickiewicza), wyk. p. Wasilewski; 3) a) Złota Rybka (słowa Zacharjasiewicza), b) Czarny Krzyżyk (słowa Bielawskiego), i c) Groźna Dziewczyna (słowa Zacharjasiewicza), wyk. panna Szlezygier; 4) Arja z opery „Hrabina,” wyk. p. Filleborn; 5) Arja z op. „Parja,” wyk. pani Dowiakowska.— II. 6) Uwertura „Bajka,” wykona orkiestra; 7) Dumka z opery „Halka,” wyk. p. Cieślewski; 8) Duet z opery „Jawnuta,” wyk. pani Dowiakowska i p. Szczepkowski (syn); 9) Maciek (ballada), wyk. p. Köhler; 10) Mazur, wyk. orkiestra. — Cena miejsc: krzeslo w pierwszych rzędach rs. 2 k. 5, w następnych rs. 1 k. 55; galerja kop. 5 .—Biletów nabyć można w księgarniach pp. Gebethnera i Wolfa, Wendego, Błaszkowskiego, Hoesicka i w handlu p. Golińskiego pod filarami Teatru, a w dzień koncertu w kasie Teatru Rozmaitości.

GABINET ZOOLOGICZNY (w gmachu uniwersytetu warszawskiego).—Otwarty w niedziele bezpłatnie.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH. — Otwarta *codziennie*, od godziny 11-ej rano do godziny 5-ej po południu, w gmachu obok kościoła św. Anny. — Wejście od osoby w dnie powszednie kop. 15; — w niedziele zaś i święta kop. 5.

TIVOLI (przy ulicy Królewskiej). — **Towarzystwo artystów dramatycznych** pod dyrekcją Anastazego Trapszo. — *Dziś*, w piątek, opera komiczna **Mały Faust.**— Początek o godzinie 7-ej.—W razie niepogody, przedstawienie w sali.

W LETNIM TEATRZE OGRODU „ELDORADO” (przy ulicy Długiej Nr. 586). — **Towarzystwo artystów dramatycznych** pod dyrekcją Józefa Texla.— *Dziś*, w piątek, opera komiczna **Mały Faust.** — Początek o godzinie 7-ej.

ALHAMBRA (przy ulicy Miodowej).—*Dziś i codziennie*, **Koncert pierwszorzędnej orkiestry damskiej** z Wiednia, pod dyrekcją *Marji Schipek*.—Początek o godzinie 7 wieczorem. — Koncert w sali.

ALKAZAR (przy ulicy Królewskiej). — **Letni Cyrk braci Godfroy.** — *Dziś*, w piątek, **Wielkie przedstawienie** wyższej szkoły jazdy, gimnastyki, tresowania koni, oraz scen komicznych i mimicznych i t. p.—Początek o godzinie 8-ej.

* W dniu 5 (17) bież. mies. i roku, chorych w 8-miu cywilnych szpitalach: przybyło 71, wyzdrowiało 68, umarło 9, pozostało 1388 (mężczyzn 630, kobiet 758), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 125, kobiet 138.

**Przyjechali:**—Dymisjonowany jenerał-lejtnant *Awreggio*, z Marienbadu;—szambelan Dworu J. C. Mości *Lachnicki*, z zagranicy.

**Wyjechali:**—Rzeczywisty radca stanu *Kolesin*, do St. Petersburga;—hrabia *Hutten-Czapski*, do Wiednia.

# OGŁOSZENIA RZĄDOWE — КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

## UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE
## ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ

**N. D. 5476. Towarzystwo Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej.**

W dniu 1 Października 1874 r. odbytem zostanie w dworcu Stacji głównej na Pradze, publiczne losowanie akcji i obligacji Drogi Żelaznej Warszawsko - Terespolskiej, umorzyć się mających.

Wypłata wylosowanych akcji i obligacji, których numera niezwłocznie po odbytem ciągnieniu do wiadomości publicznej podane zostaną, rozpocznie się z dniem 1 Października 1874 r.

Papiery wylosowane zwrócone być winny z wszystkiemi niewymagalnemi jeszcze kuponami procentowemi, t. j. obligacje z 3, a akcje z 4 kuponami bieżącemi, od włącznie kwietniowego 1875 r. Nadto wraz z akcjami wylosowanemi, zwrócone być winny kupony dywidendowe w liczbie sztuk 12 t. j. poczynając od kuponu płatnego w 1875 r.

Posiadaczom wylosowanych akcji, wydawane będą w miejsce takowych akcje pożytkowe, bieżącemi kuponami dywidendowemi opatrzone.

W razie braku kuponu procentowego, wartość jego nominalna potrąconą będzie z sumy za akcją lub obligacją wylosowaną do wypłaty przypadającej.

W razie zaś braku kuponów dywidendowych, odpowiednia liczba takichże kuponów odciętą i zatrzymaną zostanie od wydać się mającej akcji pożytkowej.

Jednocześnie z dniem 1 Października r. b. rozpocznie się wypłata należności za kupony procentowe półroczne, mianowicie za 16 od akcji i 17 od obligacji.

Z tymże samym wreszcie dniem 19 Września (1 Października) r. b. rozpoczętą zostanie przypadająca akcjonarjuszom dopłata ½ % monetą brzęczącą, uchwalona na ogólnem zebraniu akcjonarjuszów z d. 6 (18) Czerwca 1870 r. Dopłatę powyższą odbiorą posiadacze akcji rzeczywistych i pożytkowych za zwrotem kuponu dywidendowego, płatnego w 1874 r.

Wszystkie powyższe wypłaty dopełnione będą w miejscach, w których dotąd uskutecznionemi były, za granicą w walucie miejscowej, a w kraju i w Cesarstwie złotem licząc półimperjał po rs. 5 kop. 15, lub walutą obiegową, podług kursu imperjałów z dnia wypłaty.

Warszawa dnia 28 Sierpnia (9 Września) 1874 r.

3—3.

**N. D. 5540. Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej.**

Zawiadamia, że od dnia 8 (20) Września r. b. przewóz towarów, powozów i zwierząt między stacjami Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej i Kijowsko-Brzeskiej odbywać się bedzie podług nowej taryfy bezpośredniej Komunikacji, którą nabyć można na Stacjach Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej za opłatą po kop. 50 za exemplarz.

Warszawa d. 15 Września 1874 r.

2—3.

*N. D. 5565. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Kaliszu.*

Zawiadamia członków Towarzystwa Kredytowego, że na dobra niżej wymienione zażądane zostały pożyczki Towarzystwa Kredytowego obciążyć mające pierwszą onych hypotekę do wysokości sum poniżej zamieszczonych, a mianowicie:

326. Dobra Jadwinin, w powiecie Łaskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 3,000.

327. Dobra Starzewice, w powiecie Wieluńskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 26,050.

328. Dobra Dobrunice, w powiecie Petrokowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 24,500.

329. Dobra Gorzkowiczki, w powiecie Petrokowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 9,950.

330. Dobra Skorszew, w powiecie Kaliskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 29,200.

331. Dobra Chodaki A B, w powiecie Sieradzkim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 15,050.

332. Dobra Sokołów, w powiecie Konińskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 7,300.

333. Dobra Wlynice, w powiecie Nowo-Radomskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 13,150.

334. Dobra Rząsawy, w powiecie Częstochowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 9,650.

335. Dobra Bryszki, w powiecie Petrokowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 7,450.

336. Dobra Sulisławice, w powiecie Kaliskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 21,650.

337. Dobra Krześlów, w powiecie Łaskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 20,250.

Zarzuty jakie przeciwko obciążeniu w powyższej wysokości dóbr tu wymienionych, czynione być mogą, przez Stowarzyszonych, rozstrzygane będą jeżeli nadesłane zostaną do Dyrekcji Szczegółowej w ciągu tygodni 4-ch lub do Dyrekcji Głównej w ciągu tygodni 5, od daty niniejszego ogłoszenia.

Kalisz d. 1 (13) Września 1874 r.

Prezes, Chełmski.
Pisarz, Bierzyński.

*N. D. 5565. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Kaliszu.*

Zawiadamia członków Towarzystwa Kredytowego, iż na dobra niżej wymienione zażądane zostały pożyczki Towarzystwa, obciążyć mające pierwszą onych hypotekę do wysokości sum poniżej zamieszczonych, jako to:

745. Dobra Piotrów w powiecie Sieradzkim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 5,750.

Zarzuty jakie przeciwko obciążeniu w pomienionej wysokości dóbr tu wymienionych czynione być mogły przez Stowarzyszonych, rozbierane będą, jeżeli nadesłane zostaną do Dyrekcji Głównej w ciągu tygodni 5, a do Dyrekcji Szczegółowej w ciągu tygodni 4-ch od daty niniejszego ogłoszenia.

Kalisz d. 31 Sierpnia (12 Września) 1874 r.

Prezes, Chełmski.
Pisarz, Bierzyński.

N. D. 5487. *Naczelnik powiatu Hrubieszowskiego.*

Mieszkaniec wsi Masłomencza gminy Mieniany, Hrubieszowskiego Powiatu Wiktor, syn Witalisa Sobieszczański przedsięwziął kroki stałego przesiedlenia się za granicę do Austrjackiej Galicji. Naczelnik powiatu Hrubieszowskiego wzywa mających jaką pretensję do W-go Sobieszczańskiego, zgłosić się o tem do właściwych Sądów w terminie miesięcznym z załączeniem prawnych dowodów.

Naczelnik Powiatu,
Podpułkownik . . . .

*N. D. 5577. Sędzia Komisarz masy upadłości Xawerego Regulskiego.*

Na zasadzie art. 480 K. H. wzywam wierzycieli tejże masy, ażeby się w dniu 12 (24) Września r. b. o godzinie 6 po południu osobiście lub przez pełnomocników, zebrali w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Handlowego w Warszawie pod N. 549 urzędującego, celem przedstawienia potrójnej listy kandydatów na Syndyków tymczasowych tejże massy.

Warszawa d. 3 (15) Września 1874 r.

A. Balicki.

## OTWARCIE SPADKOWE.
## ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

*N. D. 5581 Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Kaliszu.*

Po śmierci:

1. Romualda Kosuth wierzyciela summ: *a*) 5575 rs: i *b*) 428 rs. pod Nr. 52 i subintabulando pod Nr. 47 Dz. IV Wykazu hypotecznego sposobem ostrzeżenia na dobrach Jaworzno z Okręgu Wieluńskiego wpisanych.

2. Franciszka Jabłońskiego co do tytułu własności dóbr Rusociny z Okręgu Petrokowskiego, otworzyły się spadki do regulacji których termin na dzień 11/23 Marca 1875 roku w mej kancelarji jest wyznaczony.

Kalisz d. 24 Sierpnia (5 Września) 1874 r.

Władysław Jawornicki.

N. D. *5582. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Kaliszu.*

Po śmierci:

1. Władysława Wężyk współwłaściciela sumy rs. 15,350 w dziale IV pod Nr. 2 wykazu hypotecznego dóbr Sokołów z okręgu sądowego Sieradzkiego.

2. Franciszka Lwowskiego współwłaściciela wsi Modły Królewskiej, w okręgu sądowym Konińskim położonej, otworzyły się spadki, do regulacji których termin na dzień 9 (21) Kwietnia 1875 r. w mej Kancelarji wyznaczam.

Kalisz d. 24 Sierpnia (5 Września) 1874 r.

Teodor Kuszkowski.

N. D. *5576. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Radomiu.*

Donosi o otwartych spadkach po zmarłych:

1. Stanisławie Chojnackiej współwłaścicielce sumy rsr. 3,000 na dobrach Bobrowniki i Woli Bobrowskiej z okręgu Konieckiego w dziale IV pod Nr. 2 hypotekowanej.

2. Nucie Wejsman właścicielu sumy rs. 180 na dobrach Domaniowie z okręgu Radomskiego zabezpieczonej.

3. Kajli Zilberberg co do sumy rs. 4,952 kop. 21 przez ostrzeżenie z procentem i kosztami na dobrach Ciszycy z okręgu Sandomierskiego w dziale IV pod Nr. 33 Przeuczynie z okręgu Opatowskiego w dziale IV pod Nr. 13 na dobrach Wygodzie z okręgu Sandomierskiego w dziale IV pod Nr. 13 zapisanej.

4. Herszku Kirszenbaumie współwłaścicielu młyna i gruntu w dobrach Zielonce z okręgu Kozienickiego; do regulacji których termin na dzień 12 (24) Marca 1875 r. wyznaczam.

Radom d. 14 (26) Sierpnia 1874 r.

Tirpitz.

*N. D. 5575. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Łomży.*

Ogłasza, że po śmierci:

1. Klary z Bielskich Rożynkowskiej właścicielki sumy rs. 1,500 na dobrach Wierzbowo Wojewodzino w dziale IV pod Nr. 27 zabezpieczonej; 2. Magdaleny z Przezdzieckich Gosk, właścicielki sumy rs. 1,200 na dobrach Głodowo Czarnowo Dąb G. w Zlowkach do Nr. 9 zapisanej. 3. Felicjanny z Dąbrowskich Markowskiej właścicielki sumy złot. pol. 2,000 na dobrach Dąbrowa Wilki w dziale IV pod Nr. 1 zapisanej. 4. Jana Ignacego Dąbrowskich właścicieli sum rs. 57 kop. 32 na dobrach Dąbrowa Zabłotne B. w dziale IV pod Nr. 1 zamieszczonej. 5. Szlomy Mortkowicza Lewko właściciela nieruchomości w Łomży Nr. hyp. 51 oznaczonej i współwłaściciela nieruchomości w Łomży Nr. hyp. 52 oznaczonej oraz właściciela prawa dzierżawy w dziale III pod Nr. 1 i właściciela sumy zł. pol. 1,800 w dziale IV pod Nr. 1 na tejże nieruchomości zapisanych i 6 Franciszka Romanowskiego współwłaściciela nieruchomości w Łomży Nr. hyp. 52 oznaczonej, odkryły się spadki do regulacji których termin w Kancelarji podpisanego Rejenta pod prekluzją na d. 8 (20) Marca 1875 r. oznacza się.

Łomża d. 3 (15) Września 1874 r.

Ludwik Rutkowski.

N. D. 3547. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Kielcach.*

Zawiadamia, iż po śmierci Henryka Cywińskiego, wierzyciela sum rs. 1,500 i rs. 5,250 na dobrach Nagorzany z okręgu Skalbmierskiego w dziale IV pod Nr. 4 i 8 wykazu hypotecznego zabezpieczonych, otworzył się spadek, do uregulowania którego termin prekluzyjny na dzień 10 (22) Grudnia 1874 r. w Kancelarji swej wyznacza.

Kielce d. 27 Maja (8 Czerwca) 1874 r.

Stanisław Makowski.

*N. D 3547. Pisarz Sądu Pokoju w Kutnie.*

Z powodu śmierci Adama Siewierskiego wierzyciela sumy rs 947 kop. 75 w dziale IV pod Nr. 5 wykazu hypotecznego nieruchomości w mieście Kutnie pod Nr. 16 B. położonej, zastrzeżonej; toczy się postępowanie spadkowe do ukończenia którego termin na dzień 17 (29) Grudnia r. b. w Kancelarji Sądu tutejszego wyznaczam.

Kutno d. 29 Maja (10 Czerwca) 1874 r.

F. Urbański.

## REGULACJE HYPOTECZNE
## УСТРОЙСТВО ИПОТЕКЪ.

*N. D. 5504. Sąd Pokoju w Sejnach. Wydział Hypoteczny.*

Z powodu żądania nowej regulacji hipoteki nieruchomości w mieście Sejnach przy ulicy Grodzieńskiej położonych t. j.

1) pod № d. 27 i 28 należącej do Julji Jarnuszkiewiczowej, składającej się z domu murowanego piętrowego, domu drewnianego i dalszych zabudowań, oraz placu na którym sto ją budowle te, której akta hypoteczne zostały skradzione z archiwum Sądu tutejszego, w m. Listopadzie r. z.”

2) pod № d. 24 należącej do Szlomy Gibiańskiego, składającej się z domu nowego i chlewa, wraz z placem na którym takowe stoją, i z ogrodu warzywnego."

3) pod № d. 25 należącej do Oszera Finkiela, składającej się z domu drewnianego frontowego i kramki, z placem na którym takowe stoją i z placu oddzielnego, za domem tym położonego na którym pobudowane są, dom, stajnia i chlew."

4) pod № d. 240 należącej w połowie jednej do Szlomy Brodowicza, a w drugiej połowie do Sukcesorów, Urszuli Peczterukowej, składającej się z domu drewnianego frontowego, dwóch domków i dalszych zabudowań i placu na którym takowe stoją: niemniej z ogrodu ciągnącego się do rzeki Marychy, ze wspólnym wjazdem do tej nieruchomości."

5) oraz pod Nr. d. 42 należącej do Mowszy Jakóbsona i Etki Rozenfeldowej, składającej się z domu murowanego piętrowego i dalszych zabudowań, oraz placu na którym takowe stoją, przy ulicy Rynkowej."

Zawiadamia interesentów, że takowe nastąpią, co do dwóch pierwszych w d. 2 (14) Grudnia r. b. o godzinie 10 z rana, zaś co do trzech ostatnich, w d. 4 (16) Grudnia r. b. o godzinie 10 z rana."

Wzywa ich przeto aby do takowej osobiście lub przez pełnomocników urzędownie i szczególnie nato umocowanych zgłosili się, żądania swe i wnioski do protokółu regulacji podali i w dokumenta prawa ich udowadniające opatrzyli się. Ostrzega ich przytem, że niezgłaszający się w terminie podpadną skutkom prekluzji w art. 154 i 160 prawa o hypotekach z r. 1818 przepisanej. Jeśliby właściciele nieruchomości wywoływanych, w terminie do regulacji nie stawili się, to ci na żądanie którego kolwiek z interesentów na karę od rs. 1 kop. 50, do rs. 7 kop. 50. skazani zostaną, i podług art. 150 t. p. utracą wszelkie dobrodziejstwa prawne względem swych wierzycieli. Ogłoszenie decyzji jakie w skutek regulacji wydane zostaną, nastąpią co do dwóch pierwszych nieruchomości w d. 3 (15) Grudnia r. b., zaś co do 3-ch ostatnich 5 (17) t. m. i roku, na posiedzeniu publicznem Sądu tutejszego, i od tegoż dnia czas do odwołania się od nich upływać zacznie. Interesanci przeto bez dalszego wezwania w tymże dniu ogłoszenia ich przytomnemi być powinni.

Sejny d. 22 Sierpnia (3 Września) 1874 r.
za Podsędka, Pisarz Sądu Wierzbicki.

## LICYTACJE. — TORGI.

*N. D. 5574. Komisja Rządowa Sprawiedliwości.*

Podaje do wiadomości, że w dniu 13 (25) Września r. b. o godzinie 12 w południe, w miejscu jej posiedzeń w Pałacu przy ulicy Długiej pod Nr. 591, odbędzie się licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na dostawę dla Bióra tejże Komisji i Warszawskich Departamentów Rządzącego Senatu w czasie od dnia 19 Września (1 Października) 1874 roku, do dnia 19 Września (1 Października) 1877 roku, drzewa sosnowego opałowego w sążniach kubicznych, ze zwózką, porznięciem, i połupaniem, którego ilość w przybliżeniu wynosić może rocznie sążni 230.

Cena do licytacji oznacza się za sążeń kubiczny, z dostawą, porznięciem, połupaniem, i złożeniem podług miary do drwalni, po rs. 12 kop. 50. Kto więc w deklaracji swej od tej ceny najwięcej na korzyść Skarbu odstąpi, ten utrzyma się przy dostawie drzewa. Szczegółowe warunki licytacyjne przejrzane być mogą każdodziennie, z wyjątkiem świąt, w zwykłych godzinach biórowych w Wydziale Administracyjnym Komisji Rządowej Sprawiedliwości. Do licytacji dopuszczeni będą tylko handlujący drzewem, i posiadający w Warszawie składy drzewa, i w tym celu konkurenci obowiązani są dołączyć do deklaracji na stemplu ceny kop. 75 spisanej, dowody kwalifikacyjne, oraz złożyć vadium w ilości rs. 300 w gotowiźnie, lub papierami publicznemi. Deklaracje, które składać należy wraz z vadium na ręce Dyrektora Kancelarji Komisji Rządowej Sprawiedliwości, winny być napisane wyraźnie, jeżeli można własnoręcznie, a w każdym razie przez składającego podpisane, bez skrobań, poprawek, i przekreślań, podług następującego wzoru.

### Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Komisji Rządowej Sprawiedliwości z dnia 3 (15) Września r. b. Nr. 10343, składam niniejszą deklaracją, iż podejmuje się dostawy dla Bióra tejże Komisji, i Warszawskich Departamentów Rządzącego Senatu, w czasie od dnia 19 Września (1 Października) 1874 roku, do dnia 19 Września (1 Października) 1877 roku, drzewa sosnowego opałowego w sążniach kubicznych, w ilości sążni 230 rocznie, licząc za taki sążeń dostawiony, oraz porznięcie, połupanie, i w drwalni podług miary ułożenie, Rubli srebrem . . . . kopiejek . . . . . wyraźnie rubli . . . . . poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym. Vadium w ilości rs. 300, wyraźnie Rubli srebrem trzysta dołączam. Stałe zamieszkanie moje jest w Warszawie przy ulicy . . . . . pod Nr. . . . . .

Pisałem w Warszawie d. . . . . . . miesiąca . . . . . roku 1874.

(podpis składającego)

w Warszawie dnia 3 (15) Września 1874 roku.
Z upoważnienia,
za Dyrektora Kancelarji, J. Kuczewski.

**N. D. 5482. Rząd Gubernialny Warszawski.**

Niniejszem podaje do wiadomości publicznej, że w biórze tegoż Rządu Gubernialnego odbywać się będzie w dniu 13 (25) Września r. b. o godzinie 12 w południe publiczna licytacja przez deklaracje opieczętowane, na dostawę 61 półszubek dla aresztantów Warszawskiego więzienia Kryminalnego znajdujących się na robocie w Warszawskiej Aleksandrowskiej Cytadeli i trzech par butów futrzanych dla straży więziennej.

Licytacja rozpocznie się od ceny niższej od cen porównawczych, to jest od 5 rs. k. 50 za jednę półszubkę i 2 rs. 50 k. za jednę parę butów futrzanych.

Vadium do licytacji wymagane jest 34 rs. Model półszubka i butów futrzanych oraz warunki szczegółowe licytacji, można przeglądać w Wydziale Wojskowo-Policyjnym Rządu Gubernialnego Warszawskiego w dniach i godzinach biórowych.

### Wzór do deklaracji.

(na papierze stemplowym ceny 70 kop.)

Вслѣдствіе вызова Варшавскаго Губернскаго Правленія, житель (тутъ объяснить мѣсто жительства, а если въ Варшавѣ, то улицу и № дома) самъ объявляю что поставку 61 полушубка для арестантовъ Варшавской Главной уголовной тюрьмы находящихся на работахъ въ Варшавской Александровской Цитадели и 3-хъ паръ кенегъ для тюремной стражи, принимаю на себя въ подрядъ по (столько то) за одинъ полушубокъ и (столько то) за 1 пару кенега, согласно условіямъ уже мною разсмотрѣннымъ и подписаннымъ.

Въ обеспеченіе сего, представляю въ залогъ (столько то руб).

Въ удостовѣреніе чего, настоящее объявленіе собственноручно подписываю (написать четко имя и фамилію, мѣсто откуда писано, число, мѣсяцъ и годъ.

za Radcę, . . . .
za Referenta, M. Celiński.

*N. D. 5281. Kancelarja Okręgu Naukowego Warszawskiego.*

Podaje niniejszem do wiadomości, iż na dostawę papieru, w czasie od dnia 12 (24) Września 1874 r. do tejże daty 1876 r. dla drukowania elementarzy i innych książek, wydawanych przez władzę edukacyjną, w Drukarni Okręgu Naukowego Warszawskiego, odbywać się będzie w dniu 12 (24) Września 1874 r. o godzinie 1 po południu, w Kancelarji Okręgu Naukowego Warszawskiego, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, od cen szczegółowo w warunkach licytacyjnych zamieszczonych, obejmujących zarazem gatunki dostawiać się mającego papieru.

Warunki te przejrzane być mogą w Kancelarji Okręgu Naukowego każdodziennie, w godzinach biurowych z wyjątkiem dni świątecznych i galowych.

Deklaracje na stemplu ceny kop. 75 pod nieważnością powinny być pisane wyraźnie, jasno i podług zamieszczonego poniżej wzoru bez skrobań, przekreśleń, poprawek i zamieszczania warunków i zastrzeżeń.

Odstąpiony od cen zamieszczonych w warunkach, procent winien być wyszczególniony w deklaracji literami.

Do powyższej licytacji wymagane jest vadium w kwocie rs. trzysta, a to, albo w gotowiźnie, albo w papierach podług kursu, lub wartości oddzielnemi rozporządzeniami oznaczonych, albo nakoniec złożony być winien kwit kasy rządowej, przekonywający o wniesieniu do tej entreprzyzy vadium w powyższej ilości.

Deklaracje przyjmowane będą w dniu na licytację przeznaczonym do godziny 1 z południa, podane zaś później przyjętemi nie będą.

Warszawa d. 20 Sierpnia 1874 r.
Dyrektor Kancelarji, S. Nikolski.
Naczelnik Wydziału, Sieczkowski.

### Wzór do deklaracji.

W skutku ogłoszenia Kancelarji Okręgu Naukowego Warszawskiego z d. . . . r. b. w N. N. Dziennika Warszawskiego zamieszczonego, podaję niniejszą deklarację, mocą której obowiązuję się dostarczać do Drukarni Okręgu Naukowego Warszawskiego w czasie od dnia 12 (24) Września 1874 r. do tejże daty 1876 roku papier potrzebny do drukowania elementarzy i innych książek wydawanych przez władzę edukacyjną, odstępując od cen w warunkach licytacyjnych zamieszczonych, procent (wypisać wyraźnie cyfrą i literami ilość odstąpionego od sta procentu) poddając się wszelkim zobowiązaniom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych objętym, które dokładnie są mi wiadome i przezemnie podpisane.

Kwit kasy N. na złożone vadium lub vadium w gotowiźnie albo w papierach publicznych (wymienić po szczególe ich nazwę) załączam.

Stałe moje zamieszkanie przy ulicy . . w domu pod Nr. . . . . pisałem w dni . . . . 1874 r.

2—3 (podpisać imie i nazwisko).

*N. D. 5301. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Gubernji Lubelskiej w Lublinie.*

Do niewiadomych z pobytu i zamieszkania wierzycieli dóbr Krobonosz część A. a mianowicie:

Teressę z Cieszkowskich Kozerską wierzycielkę sumy zł. pol. 14933 w dziale IV pod Nr. 23 zamieszczonej.

Na zasadzie art. 7 postanowienia b. Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r., reskryptu Dyrekcji Głównej z d. 22 Marca (3 Kwietnia) r. b. Nr. 4966, uwiadamia wszystkich interesowanych, iż dobra ziemskie Krobonosz część A. po uposażeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, z przyległościami i przynależytościami, w wykazie hypotecznym wymienionemi, położone w Okr. i Powiecie Chełmskim Gub. Lubelskiej, jako zalegające w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu po datę licytacji należnych w sumie rsr. 357 kop. 71½, wystawione są na sprzedaż przymusową przez licytację publiczną.

Przedaż odbywać się będzie w obec Radcy Dyrekcji Szczegółowej w d. 5 (17) Lutego 1875 roku, poczynając od godziny 10 z rana w Kancelarji Wasiutyńskiego Rejenta Kancelarji Ziemiańskiej w mieście Lublinie przy ulicy Rynek pod N. 1 przed tymże Rejentem lub innym któryby go zastępował.

Vadium oznaczone jest do licytacji w sumie rsr. 1,700 w gotowiźnie lub listach zastawnych z właściwemi kuponami.

Licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 5,950.

W terminie licytacji nieumorzony kapitał Towarzystwa po opłaceniu zaległości wynosić będzie rs. 2,42[illegible] kop. 7½.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwej księdze wieczystej i w biórze Dyrekcji Szczegółowej.

*Ostrzeżenie.* Wrazie niedojścia do skutku powyższej sprzedaży dla braku licytantów, druga i ostateczna sprzedaż od zniżonego szacunku odbytą będzie bez dalszych nowych doręczeń w terminie jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi w myśl art. 25 postanow. b. Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r.)

Lublin d. 19 (31) Sierpnia 1874 r.
Prezes Bieliński.
Pisarz Illustrowski.

*N. D. 5302. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Gubernji Lubelskiej w Lublinie.*

Do niewiadomych z pobytu i zamieszkania wierzycieli dóbr Wierzchowina a mianowicie.

Sukcessorów Michała Głogowskiego wierzycieli sumy zł. pol. 2,050 v. rs 307 k. 50.

Na zasadzie art. 7 Postanowienia b. Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r. Reskryptu Dyrekcji Głównej z dnia 22 Marca (3 Kwietnia) r. b. Nr. 5023, uwiadamia wszystkich interessowanych, iż dobra ziemskie Wierzchowina po uposażeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, z przyległościami i przynależytościami w wykazie hypotecznym wymienionemi, położone w okręgu i powiecie Krasnostawskim gubernji Lubelskiej, jako zalegające w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu po datę licytacji należnych w sumie rs. 2,383 kop. 10½ wystawione są na sprzedaż przymusową przez licytację publiczną.

Przedaż odbywać się będzie, w obec Radcy Dyrekcji Szczegółowej w dniu 17 Lutego (1 Marca) 1875 r. poczynając od godziny 10 z rana w Kancelarji Wasiutyńskiego Rejenta Kancelarji Ziemiańskiej w mieście Lublinie przy ulicy Rynek pod Nr. 1 przed tymże Rejentem lub innym któryby go zastępował.

Vadium oznaczone jest do licytacji w sumie rsr. 5,000 w gotowiźnie lub Listach Zastawnych z właściwemi kuponami. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 33,124 k. 86.

W terminie licytacji nieumorzony kapitał Towarzystwa po opłaceniu zaległości wynosić będzie rs. 15,311 kop. 80½.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwej księdze wieczystej i w biórze Dyrekcji Szczegółowej.

*Ostrzeżenie.* W razie nie dojścia do skutku powyższej sprzedaży dla braku licytantów druga i ostateczna sprzedaż od zniżonego szacunku odbytą będzie bez dalszych nowych doręczeń w terminie jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi, w myśl art. 25 Postanowienia b. Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 roku.

Lublin d. 19 (31) Sierpnia 1874 r.
Prezes, Bieliński.
Pisarz, Illustrowski.

*N. D. 5303. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Gubernji Lubelskiej w Lublinie.*

Do niewiadomych z pobytu i zamieszkania wierzycieli dóbr Niezabitów A i B Rozalji 1-o voto Poziomkiewiczowej 2-o Antoniego Marcinkowskiego małżonki wierzycielki złp. 4000 vel rs. 600.

Na zasadzie art. 7 Postanowienia byłej Rady Administracyjnej z d. 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 roku i Reskryptu Dyrekcji Głównej z dnia 21 Marca (2 Kwietnia 1874 roku Nr. 5740 uwiadamia wszystkich interesowanych, iż dobra ziemskie Niezabitów A i B po uposażeniu włościan przy dziedzicu pozostałe z przyległościami i przynależytościami w wykazie hypotecznym wymienionemi, położone w Okręgu Sądowym Kazimirskim powiecie Nowoalexandryjskim, gubernji Lubelskiej jako zalegające w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu po datę licytacji należnych, w sumie rs. 1440 kop. 92 wystawione są na sprzedaż przymusową przez licytację publiczną.

Przedaż odbywać się będzie w obec Radcy Dyrekcji Szczegółowej w d. 25 Lutego (9 Marca) 1875 r. poczynając od godziny 10 z rana w Kancelarji Walerego Głowackiego Rejenta Kancelarji Ziemiańskiej w m. Lublinie przy ulicy Rynek pod Nr. 1 przed tymże Rejentem lub innym któryby go zastępował. Vadium oznaczone jest do licytacji w sumie rs. 3300 w gotowiźnie lub listach Zastawnych z właściwemi kuponami. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 12650.

W terminie licytacji nieumorzony kapitał Towarzystwa po opłaceniu zaległości wynosić będzie rs. 2831 kop. 55.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwej księdze wieczystej i w Biórze Dyrekcji Szczegółowej.

*Ostrzeżenie.* W razie nie dojścia do skutku powyższej przedaży dla braku licytantów, druga i ostateczna sprzedaż od zniżonego szacunku odbytą będzie bez dalszych nowych doręczeń w terminie jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi, w myśl Art. 25 Postanowienia Rady Administracyjnej z d. 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 roku.

Lublin d. 19 (31) Sierpnia 1874 r.
Prezes Bieliński.
Pisarz Illustrowski.

*N. D. 5304. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Gubernji Lubelskiej w Lublinie.*

Do niewiadomych z pobytu i zamieszkania wierzycieli dóbr Sławin, a mianowicie: Józefa Borowskiego z tytułu wierzytelności w dziale IV pod Nr. 37 ubezpieczonej.

Na zasadzie art. 7 Postanowienia b. Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r., Reskryptu Dyrekcji Głównej z dnia 21 Marca (2 Kwietnia) r. b. № 5750, uwiadamia wszystkich interesowanych, iż dobra ziemskie Sławin, po uposażeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, z przyległościami i przynależytościami w wykazie hypotecznym wymienionemi, położone w okręgu i powiecie Lubelskim, gubernji Lubelskiej, jako zalegające w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu po datę licytacji należnych w sumie rsr. 1,951 kop. 54½ wystawione są na sprzedaż przymusową przez licytację publiczną.

Przedaż odbywać się będzie w obec Radcy Dyrekcji Szczegółowej w dniu 28 Lutego (12 Marca) 1875 r. poczynając od godziny 10 z rana w Kancelarji Jakuba Piaseckiego Rejenta Kancelarji Ziemiańskiej w mieście Lublinie przy ulicy Rynek pod Nr. 1 przed tymże Rejentem lub innym któryby go zastępował.

Vadium oznaczone jest do licytacji w sumie rs. 2,760 w gotowiźnie lub Listach Zastawnych z właściwemi kuponami.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 19,491.

W terminie licytacji nieumorzony kapitał Towarzystwa po opłaceniu zaległości wynosić będzie rs. 4.834 kop. 94.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwej księdze wieczystej i w biórze Dyrekcji Szczegółowej.

*Ostrzeżenie:* W razie nie dojścia do skutku powyższej sprzedaży dla braku licytantów, druga i ostateczna sprzedaż od zniżonego szacunku odbytą będzie bez dalszych nowych doręczeń w terminie jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi, w myśl art. 25 Postanowienia b. Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 roku.

Lublin d. 19 (31) Sierpnia 1874 r.
Prezes, Bieliński.
Pisarz, Illustrowski.

*N. D. 5305. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Gubernji Lubelskiej w Lublinie.*

Do niewiadomych z pobytu i zamieszkania wierzycieli dóbr Tyszowce, a mianowicie: Kornelli Kaczkowskiej, wierzycielki sumy złp. 20,000 vel rs. 3,000 w dziale IV ad Nr. 28 subintabulowanej.

Na zasadzie art. 7 Postanowienia b. Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r., Reskrytu Dyrekcji Głównej z dnia 21 Marca (2 Kwietnia) r. b. Nr. 5733, uwiadamia wszystkich interesowanych, iż dobra ziemskie Tyszowce, po uposażeniu włościan przy dziedzicu pozostałe z przyległościami i przynależytościami w wykazie hypotecznym wymienionemi, położone w okręgu i powiecie Tomaszowskim, gubernji Lubelskiej, jako zalegające w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu po datę licytacji należnych w sumie rs. 5,639 kop. 57, wystawione są na sprzedaż przymusową przez licytację publiczną.

Przedaż odbywać się będzie w obec Radcy Dyrekcji Szczegółowej w dniu 1 (13) Marca 1875 r. poczynając od godziny 10 z rana w Kancelarji Jakóba Piaseckiego Rejenta Kancelarji Ziemiańskiej w mieście Lublinie przy ulicy Rynek pod Nr. 1 przed tymże Rejentem lub innym któryby go zastępował.

Vadium oznaczone jest do licytacji w sumie rs. 12,780 w gotowiźnie lub Listach Zastawnych z właściwemi kuponami.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 98,854 kop. 27½.

W terminie licytacji nieumorzony kapitał Towarzystwa po opłaceniu zaległości wynosić będzie rs. 17,551 kop. 75.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwej księdze wieczystej i w biórze Dyrekcji Szczegółowej.

*Ostrzeżenie:* W razie niedojścia do skutku powyższej sprzedaży dla braku licytantów druga i ostateczna sprzedaż od zniżonego szacunku odbytą będzie bez dalszych nowych doręczeń w terminie jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi, w myśl art. 25 Postanowienia b. Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 roku.

Lublin d. 19 (31) Sierpnia 1874 r.
Prezes, Bieliński.
Pisarz Illustrowski.

*N. D. 5306. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Gubernji Lubelskiej w Lublinie.*

Do niewiadomych z pobytu i zamieszkania wierzycieli dóbr Syczyn a mianowicie:

1) Józefa Dobieckiego wierzyciela sumy złp. 78,000 v. rs. 11,700.

2) Elżbiety z Ryszkowskich Węglińskiej wierzycielki sumy złp. 6,000 v. rs. 900.

3) Sukcesorów po Franciszku Janiszewskim z imion i nazwisk niewiadomych współwierzycieli sumy złp. 20,000 v. rs. 3,000.

4) Agnieszki z Węglińskich Wyszyńskiej wierzycielki sumy złp. 2,000 v. rs. 300; i

5) Stanisława Konteckiego wierzyciela sumy rs. 5,000 w dziale IV na kapitałach Węglińskich zamieszczonych.

Na zasadzie Art. 7 Postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r., reskryptu Dyrekcji Głównej z dnia 12 (24) Kwietnia 1874 r. Nr. 6945, uwiadamia wszystkich interesowanych, iż dobra ziemskie Syczyn po uposażeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, z przyległościami i przynależytościami w wykazie hypotecznym wymienionemi, położone w okręgu i Powiecie Chełmskim Gubernji Lubelskiej jako zalegające w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu po datę licytacji należnych, w sumie rs. 4773 kop. 64 wystawione są na sprzedaż przymusową przez licytację publiczną.

Przedaż odbywać się będzie, w obec Radcy Dyrekcji Szczegółowej w dniu 3 (15) Marca 1875 r. poczynając od godziny 10 z rana w Kancelarji Walerego Głowackiego Rejenta Kancelarji Ziemiańskiej w mieście Lublinie przy ulicy Rynek pod Nr. 1 przed tymże Rejentem lub innym któryby go zastępował.

Vadium oznaczone jest do licytacji w sumie rs. 3,825 w gotowiźnie lub listach zastawnych z właściwemi kuponami. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 27,465.

W terminie licytacji nieumorzony kapitał Towarzystwa po opłaceniu zaległości wynosić będzie rs. 5,408 kop. 91.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwej księdze wieczystej i w biórze Dyrekcji Szczegółowej.

*Ostrzeżenie:* — W razie nie dojścia do skutku powyższej sprzedaży dla braku licytantów, druga i ostatnia sprzedaż od obniżonego szacunku odbytą będzie bez dalszych nowych doręczeń, w terminie jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi, w myśl Art. 25 Postanowienia b. Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r.)

Lublin d. 19 (31) Sierpnia 1874 r.
Prezes, Bieliński.
Pisarz, Illustrowski.

*N. D. 5559. Zarząd Intendentury Warszawskiego Okręgu Wojennego.*

Z powodu nieprzyjścia do skutku licytacji naznaczonej na dzień 22 przeszłego Sierpnia, na dostawę szpitalnych przedmiotów dla Lazaretu w Ciechocinku na czas letniego sezonu w 1875 r., naznaczoną została powtórna licytacja na dzień 25 Września roku bieżącego 1874, odbyć się mająca w biórze Rady Wojennej Okręgu Warszawskiego.

Podając o tem do publicznej wiadomości, Zarząd Intendentury nadmienia, że o porządku odbywania tej licytacji i zatwierdzenia jej, jak niemniej wiadomości o ilości przedmiotów i materjałów które mają być dostawione przez licytację a także szczegółowe warunki dostawy szpitalnych przedmiotów, interesenci mogą przeglądać w biórze Zarządu Intendentury Warszawskiego Okręgu.

Warszawa d. 2 Września 1874 r.
Intendent Okręgu,
General Major Pawłów.
Naczelnik Wydziału, Szymkiewicz.

*N. D. 5365. Urząd Powiatu Nieszawskiego.*

Ogłasza niniejszym, że w biurze jego 18 (30) Września b. r. o godzinie 11 rano w trzecim terminie odbywać się będzie licytacja przez zapieczętowane deklaracje na oddanie w trzyletnią dzierżawę z 1-o Stycznia 1875 roku dochodu z Nieszawskiego miejskiego szlachtuza. Licytacja zacznie się od sumy rs. 400 51 kop.; kaucji do licytacji należy złożyć rs. 40 kop. 5.

Warunki mogą być przeglądane codziennie w Urzędzie Nieszawskiego powiatu z wyłączeniem dni świątecznych i galowych.

Nieszawa d. 20 Sierpnia 1874 r.

Forma deklaracji
(na stemplu 40 kopiejkowym.)

Вслѣдствіе вызова Нешавскаго Уѣзднаго Управленія, я нижеподписавшійся житель (тутъ четко и подробно объяснить мѣсто жительства), симъ объявляю что аренду доходовъ изъ скотобойни въ г. Нешавѣ принимаю на себя, и двергаюсь всѣмъ условіямъ изложеннымъ въ торговыхъ производствѣ. Залогъ въ количествѣ сорокъ рублей пять копѣекъ (40 р. 5 к.) прилагаю наличными, прошу въ случаѣ неудержанія на торгахъ о возвращеніи мнѣ таковаго.

Писано въ N. числа N. мѣсяцъ и годъ.
Подписать четко имя и фамилію.

*N. D. 5587. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Juljana-Hieronima-Marcina trzech imion Rydeckiego obywatela w Warszawie pod Nr. 663 4/5 zamieszkałego, zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Józefa Kirszrot Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie, pod Nr. 663/4/5 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 3,000 z procentem od dnia 7 Października 1873 r. (z możnością potrącenia na takowy rs. 30 upłaconych) procentu zaległego od sumy rs. 8,000 również od dnia 7 Października 1873 r. do dnia 4 Maja u. s. 1874 r. oraz opłaty na kasę miejską, niemniej kosztów od Sukcesorów po Pinkusie Taubwurtzel pozostałych jako to: Cały Borucha vel Bernarda Taubwurtzel pod Nr. 724, Jankla vel Jakóba Taubwurtzel pod Nr. 1063 lit. B. obudwu w Warszawie, Itty z Drumlewiczów po Pinkusie Taubwurtzel pozostałej wdowy w Pradze przy Warszawie pod Nr. 182b. c. zamieszkałych, jako właściciela nieruchomości w Pradze przy Warszawie pod Nr. 182b. c. położonej, protokułem Walentego Supryniewicza Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 24 Lipca (5 Sierpnia) 1874 roku sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została.

NIERUCHOMOŚĆ

w Pradze przy Warszawie pod Nr. 182 b. c. w Cyrkule policyjnym 12, w Parafji Najświętszej Panny Marji Loretańskiej, przy ulicy Targowej, a narożnie Szerokiej na gruncie emfiteutycznym do Skarbu Królestwa i Magistratu miasta Warszawy należącym, z którego opłaca się czynszu rocznie rs. 17 kop. 48½, pod jurysdykcją Sądu Pokoju wydziału IV w Pradze położona, prawem własności do SS-ów Pinkusa Taubwurtzel wyżej wymienionych należąca, zaś w posiadaniu tychże mianowicie Itty z Drumlewiczów, po Pinkusie Taubwurtzel pozostałej wdowy zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, przybliżonej rozległości około stóp kwadratowych 17907 obejmująca.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Kamienica masiv murowana dwupiętrowa, blachą kryta, dziesięć kominów murowanych mająca.
2. Dom parterowy z drzewa, dwa kominy murowane mający, gontami kryty.
3. Dom z drzewa o piętrze, blachą kryty z 3 ma kominami murowanemi.
4. Brama z drzewa na podwórko prowadząca.
5. Dom parterowy z drzewa gontami kryty o dwóch kominach murowanych.
6. Przystawka z drzewa blachą kryta.
7. Sklep z drzewa gontami kryty.
8. Brama wjezdna.
9. Komórka z drzewa deskami kryta.
10. Stajnia i wozownia z drzewa, blachą kryte.
11. Oficyna o piętrze z drzewa blachą kryta 6 kominów murowanych mająca.
12. Wozownia z drzewa, gontami kryta.
13. Komorka z drzewa, w części gontam i w części deskami kryta.
14. Domek masiv murowany, a w części z drzewa dobudowany, parterowy, gontami kryty, o dwóch kominach murowanych.
15. Lodownia ziemią kryta.
16. Kuczka z drzewa, gontami kryta.
17. Ogródek w części sztachetami, a w części deskami ogrodzony, w którym znajduje się: wystawka z drzewa, altanka, deskami kryte, jedno drzewo owocowe i dwa drzewa akacyi.
18. Komórki z drzewa, gontami i deskami kryte.
20. Śmietnik z drzewa.
21. Ustęp z drzewa deskami kryty.
22. Kloaka z drzewa blachą kryta.
23. Wozownia z drzewa blachą kryta.
24. Komórki z drzewa blachą kryte.
25. Komórki z drzewa blachą kryte.
26. Kloaka z drzewa blachą kryta.
27. Śmietnik z drzewa i komórka z drzewa.
28. Studnia drzewem cembrowana z żurawiem i kubłem.
29. Dołów do wapna drzewem cembrowanych dwa.
30. Podwórze w większej części kamieniem polowym brukowane.

W nieruchomości tej prócz Itty Taubwurtzel wdowy jest 44 lokatorów, z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie, powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedaż kierującego Józefa Kirszrot Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 663/4/5 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunków sprzedaży w Kancelarji tutejszego Trybunału w Wydziale I złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. J.W. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 462 urzędującemu, na ręce Aleksandra Styczyńskiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. Wacławowi Łukomskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału IV w Pradze przy Warszawie pod Nr. 381 urzędującemu na ręce własne.

Obudwom d. 29 Lipca (10 Sierpnia) 1874 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie dnia 2 (14) Sierpnia 1874 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana, dnia 4 (16) Października 1874 r.

Sprzedażą kierować będzie Józef Kirszrot Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 16 (28) Sierpnia 1874 r.
w z. Sekretarz Trybunału,
Grabiński.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 16 (28) Sierpnia 1874 r.
w z. Sekretarz Trybunału,
Grabiński.

*N. D. 5556. Pisarz Trybunału Cywilnego w Lublinie.*

W zastosowaniu się do art. 682 K. P. S zawiadamia, iż na żądanie Karoliny z Mikulińskich Krzyżanowskiej wdowy, w mieście Lublinie mieszkającej, a zamieszkanie prawne obrane mającej u Władysława Sielskiego Patrona Trybunału Cywilnego Lubelskiego w Lublinie pod Nr. 356 mieszkającego, w poszukiwaniu od Zofji z Matczyńskich Strażyńskiej Władysława Strażyńskiego obywatela małżonki, właścicielki dóbr Czysta Dębina i Baranica tudzież od pomienionego Władysława Strażyńskiego jako solidarnego dłużnika, czyli obojga małżonków Strażyńskich w dobrach Czysta Dębina okręgu i powiecie Krasnostawskim gubernji Lubelskiej zamieszkałych i zamieszkanie prawne obrane mających, sumy rs. 7,500 w listach zastawnych z procentem od dnia 10 (22) Czerwca 1871 r. zalegającym i kosztami, aktem Antoniego Grochowskiego Komornika w dniu 31 Stycznia (12 Lutego) 1873 r. rozpoczętym, a w dniu 3 (15) Lutego t. r. ukończonym, zajęte i zaaresztowane zostały na przymuszone wywłaszczenie w drodze subhastacji, dobra ziemskie Czysta Dębina i Baranica w okręgu i powiecie Krasnostawskim gubernji Lubelskiej położone, prawem własności do dłużniczki Zofji Strażyńskiej należące, poszukiwaną sumą hypotecznie obciążone.

Dobra zajęte odległe są od miasta Lublina o wiorst 42, od miasta okręgowego i powiatowego Krasnostawu o wiorst 18, od osady Żołkiewka o wiorst 9 i od osady, gminy i parafji Goczków o wiorst 5, objęte są dwoma księgami hypotecznemi w szczególności zaś:

A). Dobra **Czysta Dębina.** Składają się z jednego kawałka ziemi, cudzą własnością nieprzedzielonego i graniczą: na wschód z dobrami Gorzków, na południe z dobrami Borów na zachód z dobrami Olchowiec i gruntami włościańskiemi na północ z gruntami włościańskiemi i dobrami Baranica, Antoniówka i Pilaszkowice, zawierają w sobie ogólnej przestrzeni morgów 652, w tem zaś pod ogrodami morgów 20, gruntów ornych morgów 410, łąk morgów 46, lasów morgów 126, pastwisk morgów 20, pod wodami, bagnami, i nieużytkami morgów 30.

W dobrach tych budowle są takie:

1). Dwór czyli dom mieszkalny z drzewa, pruskim murem szabrowany, dach gontem kryty, kominy nad dach wyprowadzone. 2) Oficyna murowana o dwóch kominach nad dach wyprowadzonych; dach gontem kryty. 3) Chlewki murowane przy oficynie z dachem gontowym. 4) Dom obok oficyny z drzewa. 5) Wozownia murowana. 6) Spichlerz z drzewa. 7) Gorzelnia murowana. 8) Wołownia z drzewa. 9) Suszarnia murowana, na budowlach tych dachy gontem kryte. 10) Stajnia z wozownią murowane. 11) Dwie stodoły z drzewa na podmurowaniu. 12) Obora z drzewa. 13) Owczarnia murowana, na której dach słomą kryty. 14) Trzy chałupy przy drodze z drzewa stare, dachy mające słomą kryte. 15) Karczma ze stajnią zajezdną z drzewa wystawione z dachami słomianemi. 16) Kuźnia z drzewa dranicami kryta. 17) I chałupa przy niej służąca za mieszkanie dla kowala również z drzewa dach słomą kryty do tych ostatnich budowli roszczą pretensje włościanie. 18) Dzwonek w podwórzu na słupie. Tytuł własności dóbr Czysta Dębina w hypotece uregulowany jest na Zofję Strażyńską wszakże na mocy kontraktu urzędowego daty 15 (27) Kwietnia 1872 r. do własności tych dóbr roszczą pretensję Walenty Kisielewicz i Szymon Szewczyk.

Włościanie wsi Czysta Dębina korzystają ze służebności, jakie w dziale III wykazu hypotecznego są zapisane.

B). Dobra **Baranica.** Jest to kawał ziemi obejmujący przestrzeni ogólnej morgów 723, a w szczególności w przestrzeni tej znajduje się gruntów ornych morgów 574, w ogrodach i placach morgów 9, łąk morgów 40 i lasów morgów 100.

Dobra te graniczą na południe z dobrami Czysta Dębina, na zachód z dobrami Antoniówka, na wschód z dobrami Goczków, Orchowiec i Majdanem Bogusław, na północ z dobrami Goczków.

Budowle w dobrach tych są takie:

1) Dom mieszkalny z drzewa na podmurowaniu, dach gontem kryty. 2) Kuchnia obok domu mieszkalnego stojąca z drzewa wystawiona, dach słomą kryty. 3) Chałupa dla czeladzi z drzewa. 4) Dom czworak z drzewa na podmurowaniu. 5) Chlewki. 6) Stodoła. 7) Obora. 8) Owczarnia z wołownią. 9) Spichlerz. 10) Karczma pod lasem wszystkie te budowle z drzewa wystawione, mają dachy słomą kryte, przy stodole zaś jest dostawiony maneż w słupy na których są krokwie i łaty bez ścian i pokrycia.

Włościanie wsi Baranicy korzystają ze służebności w dziale III wykazu hypotecznego zapisanych. Dobra Baranica są w dzierżawie Antoniego Bajkowskiego, który dobra te za kontraktem z dnia 13 (25) Kwietnia 1868 r. za czynsz rocznie na rubli srebrem 1,200 ustanowiony zadzierżawił. Wedle oświadczenia dzierżawcy kontrakt ma expirować z dniem 12 (24) Czerwca 1880 r.

Protokół zajęcia doręczony był w dniu 3 (15) Marca r. b. Pisarzowi Sądu Pokoju w Krasnostawie Stanisławowi Myszkowskiemu a Wójtowi gminy Goczków Antoniemu Policka dnia 27 Lutego (12 Marca) r b. Wniesiony zaś został do ksiąg wieczystych dóbr zajętych dnia 4 (16) Kwietnia r. b. a do księgi zaaresztowań w biórze Pisarza Trybunału Cywilnego w Lublinie utrzymywanej dnia 10 (22) Kwietnia r. b.

Obszerniejszy opis dóbr znajduje się w protokóle zajęcia i w zbiorze objaśnień i warunków licytacyjnych, które tak u Pisarza Trybunału jak i u Patrona sprzedaż popierającego przejrzane być mogą.

Pierwsza publikacja warunków licytacyjnych odbędzie sie na audjencji Trybunału Cywilnego w Lublinie dnia 19 (31) Maja 1873 r. o godzinie 10 z rana.

Sprzedażą kieruje Władysław Sielski Patron w Lublinie pod Nr. 356 mieszkający.

Lublin d. 10 (22) Kwietnia 1873 r.
Barchwic.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału dnia 10 (22) Kwietnia 1873 r.
Barchwic.

Po odbytem w dniu 22 Sierpnia (3 Września) 1874 r. przygotowawczem przysądzeniu, na którem dobra Baranica za sumę rs. 12,500 przedstanowczo Patronowi sprzedaż popierającemu, przysądzone zostały, wyrokiem Trybunału Cywilnego w Lublinie z tejże daty, termin do stanowczej dóbr Baranicy licytacji, na dzień 4 (16) Października r. b. godzinę 10 z rana wyznaczony został. W tym więc terminie odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego w Lublinie, stanowcza sprzedaż dóbr Baranicy których licytacja rozpocznie się od sumy rubl. srebrem 12,500.

Lublin d. 28 Sierpnia (10 Września) 1874 r.
Władysław Sielski Patron.

N. D. 5578.

Podpisany Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w temże mieście pod Nr. 568 zamieszkały, zawiadamia, że na powództwo Karoliny z Lindemannów po Bogumile-Wilchelmie Schube pozostałej wdowy, w Warszawie pod Nr. 1644 zamieszkałej, przez Stanisława Gepnera Patrona stawającej, przeciwko:

1. Janowi Lindeman, garbarzowi, w Warszawie pod N. 1644 zamieszkałemu, jako opiekunowi szczególnemu do działów Karoliny-Julji i Emilji-Kazimiery po dwa imiona mających Schube po Bogumile-Wilchelmie Schube pozostałych córek.

2. Maksymiljanowi Gerlach, właścicielowi nieruchomości w Warszawie pod N. 1648 zamieszkałemu, jako opiekunowi głównemu nieletnich swych dzieci: Henryka i Amalji Gerlachów w małżeństwie z nieżyjącą Wandą z Schubów urodzonych.

3. Karolowi-Bogumiłowi Schube, majstrowi mularskiemu, w Warszawie pod Nr. 1644 zamieszkałemu, w imieniu własnem, oraz jako opiekunowi przydanemu nieletnich: Karoliny-Julji i Emilji-Kazimiery po dwa imiona mających Schube oraz Henryka i Amalji Gerlachów na rzecz ich działającemu, wszystkim przez Alfonsa Preiss Patrona bronionym, zapadły w Trybunale Cywilnym w Warszawie dwa wyroki: jeden z d. 15 (27) Marca 1874 r. dział nieruchomości Nr. 1644 w Warszawie położonej, oraz opinją o możności lub niemożności dogodnego podziału jej w naturze i oszacowanie, a w ostatnim razie sprzedaż jej przez licytacją w drodze działów nakazujący, drugi zaś z d. 13 (25) Czerwca 1874 r. opinją biegłych o niemożności podziału w naturze rzeczonej nieruchomości i oszacowanie zatwierdził.

Na mocy tych dwóch wyroków, sprzedaną zostanie przez publiczną licytacją w drodze działów przed W. Heinrichem Sędzią Trybunału Cywilnego w Warszawie delegowanym, w Wydziale I tegoż Trybunału.

NIERUCHOMOŚĆ

№ 1644 hypotecznym, a 23 policyjnym oznaczona, w Warszawie między ulicami Hożą i Wspólną, a frontem do tej ostatniej, w cyrkule Łazienkowskim dziewiątym, w jurisdykcji Sądu Pokoju Wydziału III, na gruncie emfiteutycznym położona, składająca się:

1. Z domu frontowego murowanego o parterze.
2. Z domu parterowego drewnianego.
3. Takiejże oficyny z dwiema przystawkami.
4. Z szopy po dawnym młynie o parterze, piętrze i poddaszu, oraz
5. Z komórek drewnianych i innych budynków domowych, oraz ogrodu.

Gruntu pod całą nieruchomością jest 10278 łokci kw.

Po odbyciu w d 2 (14) Lipca 1874 r. pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, termin do drugiej publikacji a zarazem i przygotowawczego przysądzenia tej nieruchomości, wyznaczony został na d. 3 (15) Września 1874 r. godzinę 10 z. rana i odbędzie się w Wydziale I Trybunału Cywilnego w Warszawie w miejscu zwykłych jego posiedzeń przed W. Heinrichem Sędzią delegowanym.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 16,108 k. 70 jako szacunku taksą biegłych wykrytego.

Zbiór objaśnień i warunki licytacyjne przejrzane być mogą w Kancelarji Pisarza Trybunału Wydziału I-go i u podpisanego Patrona kierującego sprzedażą pod Nr. 568 zamieszkałego.

Stanisław Gepner, Patron.

Po odbyciu w powyższym terminie przygotowawczego przysądzenia nieruchomości Nr. 1644 w Warszawie położonej, termin do ostatecznego jej przysądzenia, decyzją W. Sędziego delegowanego wyznaczony został na d. 17 (29) Września 1874 r., godzinę 2 z południa. Licytacja w tym terminie rozpocznie się od sumy rs. 16,108 kop. 70 jako szacunku taksą biegłych wykrytego.

Warszawa d. 4 (16) Września 1874 r.
Stanisław Gepner, Patron.

N. D. 5586. W dniu 10 (22) Września 1874 r. o godzinie 11 z rana na targu Nowego Miasta w Warszawie, w domu Nr. 497a, jako miejscu znajdowania się, towary kramarskie, to jest: szuwaks, szczotki, massy do podłóg, i t. p. oraz meble jesionowe i inne, jak niemniej szafy sklepowe, w dniu 11 (23) Września 1874 r. o godzinie 10 z rana, we wsi Błędówku powiecie Płońskim, meble machoniowe, palisandrowe, jesionowe, garderoba męzka, i różne naczynia, przez publiczną licytację sprzedane będą.

*Władysław Zakrzewski*, Komornik. N.1789/13.

Król. Pol

Podczas aktu uroczystego otwarcia kursów
wieczornych w uniwersytecie warszawskim
po mowie rektora Błagowieszczeńskiego,
z której streściliśmy ważniejsze ustępy, zabrał
głos profesor statystyki i ekonomii polity-
cznej tegoż uniwersytetu Simonienko poświęca-
jąc ją głównie skutkom reformy włościań-
skiej. Jest w niej wiele szczegółów zajmujących,
w nas skłania do powtórzenia mowy na tem
miejscu ~~[illegible]~~ według streszczenia z Dzien-
nika Warszawskiego, zastrzegając sobie
kilka [illegible] uwag
następnie
uczynienie